

Słowa Žemaitaitisa, które wróblem wyleciały, wołem do niego powrócą? »6

Rosyjska opozycja na Litwie »12-13

15 maja Dniem Republiki? »15

Prof. Wnęk o uszczerbku, jaki poniosła Polska wskutek działań ZSRR »18-19

Czy orędzie prezydenta Joe Bidena przeistoczy się w konkretną pomoc?

Prezydent Stanów Zjednoczonych Joe Biden w wygłoszonym w miniony czwartek orędziu do narodu zapewnił o dalszej pomocy dla Izraela i Ukrainy. Wspomniał także o Litwie.

Historyk i politolog Šarūnas Liekis uważa, że przedwcześnie jest zaliczać wygłoszone orędzie do historycznych.

Po powrocie z oficjalnej wizyty w Izraelu Joe Biden, w ubiegłym tygodniu, wygłosił w Gabiniecie Ovalnym orędzie do narodu.

Generalnie było ono zdominowane przez dwa tematy: pomoc Ukrainie, zmagającej się z rosyjską agresją oraz pomoc Izraelowi, który został brutalnie zaatakowany przez bojowników Hamasu ze Strefy Gazy. »4-5



„Każdy mieszkaniec Alanyi wie, co to jest Polska” (cz. 2) »20-21



KE zachęca mieszkańców do zwrotu drobnej elektroniki »28



KURIER
WILEŃSKI

Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

**Birbinių g. 4a, 02121-30 Vilnius,
Lietuvos Respublika,
tel./fax 260 84 44**

Redaktor naczelny:
Robert Mickiewicz
(redaktor@kurierwileński.lt).

Zastępcy red. nacz.:
Brygita Łapszewicz
(b.lapszewicz@kurierwileński.lt)
Apolinary Klonowski (ds. online)
(a.klonowski@kurierwileński.lt)

Dziennikarze: Honorata Adamowicz,
Aleksander Borowik, Justyna
Giedrojc, Rajmund Klonowski, Ilona
Lewandowska, Anna Pieszko, Antoni
Radczenko, Witold Janczys,
Marian Paluszkiwicz — fotoreporter

Dział Promocji: Andrzej Podworski —
prenumerata (tel. 260 84 44, kolport@
kurierwileński.lt), Jolanta Balkiewicz —
reklama (tel. 260 84 44,
reklama@kurierwileński.lt).

Wydawca: VšĮ „Kurier Wileński”
Druk: VšĮ „Vilnijos žodis”

Nakład: 3000 egz.

*Materialów niezamówionych redakcja nie
zwraca. Zastrzeżenie sobie prawo
do skracania i adiacji tekstów.*

*Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Opinie Czytelników zawarte w ich listach
nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.*

Redaktor dyżurny: Alicja Klonowska,
Apolinary Klonowski



DZIENNIK NALEŻY DO
EUROPEJSKIEGO
STOWARZYSZENIA GAZET
CODZIENNYCH
MNIJSZOŚCI
NARODOWYCH



Projekt finansowany ze środków
Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
w ramach konkursu Polonia i Polacy
za Granicą 2023.

Publikacja wyraża jedynie poglądy autorów
i nie może być utożsamiana
z oficjalnym stanowiskiem
Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
i Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”
im. Jana Olszewskiego.

Rajmund Klonowski



Agencja Rozwoju
Sektora Budownictwa
(Statybos sektorius vy-
stymo agenūra, SSVA)
została we wrześniu
2023 r. wydzielona z Mi-
nisterstwa Środowiska
Litwy jako odrębna in-
stytucja, która ma nad-
zorować i kontrolować
procesy budowlane, ich
zgodność z prawem i tak
dalej. Jako szef jej Wy-

Komentarz dnia

Start sarumanizacji Litwy

działu Urbanistyki wy-
łoniony właśnie został
Mindaugas Pakalnis,
odpowiedzialny bądź
współodpowiedzialny
za planistykę i urbani-
stykę w Wilnie od 1998
r. aż do sierpnia 2023
r., kiedy to opuścił zaj-
mowane przez siebie
od 2016 r. stanowiska
głównego architekta
miasta oraz kierownika
projektów w spółce sa-
morządowej „Susisieki-
mo paslaugos”.

W ostatnich latach
nazwisko Pakalnisa po-
jawiało się coraz częściej
w kontekście wycinania
drzew w centrum Wilna
celem ułatwienia zabu-
dowy terenów — bo wła-
śnie pod zezwoleniami
na budowy pojawiało się
jego nazwisko. Ale dzie-
dzictwo tego człowieka

jest o wiele bogatsze i
wilnianie doświadczają
go codziennie, nawet
sobie z tego nie zdając
sprawy: zagęszczenie
zabudowy Wilna i korko-
wanie, budowa „słoi-
ków” na Starym Mieście,
betonowa „humanizacja”
ulic. Warto wspomnieć
o jeszcze jednym urba-
nistycznym przymiocie
Wilna, zadziwiającym
gości — centrach han-
dlowych, rozmiesz-
czanych przy każdym
większym skrzyżowa-
niu i generujących ruch
całkiem je zatykający. I
to nie po jednym, a po
kilka, jak na Lipówce, w
Nowej Wilejce i tak dalej.
Zdaje się, że lubiącej ta-
kie monumenty urbani-
stycznej wizji architekta
przeszkadzały jedynie
kioski prasowe... ■

MSZE ŚW. W INTENCJI POLSKICH WŁADZ

Wierni w Wilnie są zapraszani do udziału w Mszach świętych o błogosławieństwo Boże dla prezydenta RP Andrzeja Dudy i aby tworzący się rząd w Polsce był oparty na wartościach chrześcijańskich.

Msze św. odbędą się 29 października 2023 r. w:
kościół Ducha św., o godz. 12.00;
kaplicy Miłosierdzia o godz. 16.00;
kościół św. Mikołaja o godz. 14.00;
kościół Niepokalanego Poczęcia na Zwierzyńcu o godz. 13.00;
kościół św. św. Piotra i Pawła o godz. 13.00.

Spółceństwo Katolickie Wilna

„Kurier Wileński” zatrudni dziennikarza

Pragniesz twórczej pracy, nowych znajomości i ciekawych wyzwań? W takim razie to oferta dla Ciebie! Redakcja „Kuriera Wileńskiego” zatrudni na etat dziennikarza.

Wymagania:

- Wyższe wykształcenie
- Dobra znajomość języków polskiego i litewskiego.
- Odpowiedzialność, kreatywność, inicjatywa

Tel. 8 675 22271



W sobotę na cmentarzu Antokolskim w Wilnie uroczysto pochowano szczątki jednego z dowódców litewskiego powojennego ruchu oporu, płk. Juozasa Vitkauskasa-Kazimieraitisa. Pułkownik zginął w walkach z sowietami koło Janowa (Jonava) w 1946 r. Fot. Dainius Labutis, ELTA

Startuje plebiscyt „Polak Roku 2023”

Już po raz 26. ogłaszamy plebiscyt Czytelników „Kuriera Wileńskiego” mający na celu wytypowanie „Polaka Roku” — osoby najbardziej zasłużonej dla polskości na Wileńszczyźnie. Zachęcamy Czytelników do zgłaszania kandydatów do tego tytułu za rok 2023. Zgłoszenia prosimy nadsyłać do końca października br.

Plebiscyt ma na celu uhonorowanie osób, które w sposób szczególny zasłużyły się dla polskości na Litwie i poprzez swą działalność w mijającym roku trwale zapisały się w naszej polskiej kronice zdarzeń. Poprzednie edycje konkursu dowiodły, że mamy na Litwie wielu Polaków godnych tego szacownego tytułu. Osoby te poprzez codzienną pracę wnoszą stały wkład w zachowanie i rozwijanie polskości na Litwie, przyczyniają się do promowania dobrego imienia Polaków w społeczeństwie naszego kraju.

Nieziemie cieszy nas to, że nasi Czytelnicy dostrzegają dokonania różnych osób pracujących w różnych dziedzinach i co roku typują kolejne osoby, które za swą działalność duszpasterską, oświatową, społeczną, kulturalną czy też polityczną zasługują na słowa uznania i podziękowania.

Zachęcamy naszych Czytelników do nadsyłania do redakcji (listownie lub pocztą elektroniczną) nazwisk osób, których działalność i obywatelska postawa wobec spraw życiowo ważnych dla nas, Polaków mieszkających na Litwie, kwalifikują do zdobycia tytułu „Polak Roku 2023” wraz z uzasadnieniem zgłoszenia, zawierającym krótki opis działalności kandydata.

Zgłoszenia kandydatów w nieograniczonej liczbie mogą nadsyłać zarówno osoby fizyczne, jak też organizacje społeczne czy firmy prywatne.

Zgłoszenia prosimy nadsyłać na adres redakcji: „Kurier Wileński”, Birbynių 4A, LT-02121 Vilnius, Lietuva z dopiskiem „Polak Roku 2023” do końca października br. lub pocztą elektroniczną: reklama@kurierwilenski.lt.

Zwycięzcy konkursu z lat poprzednich nie mogą być powtórnie zgłaszani. Kapituła plebiscytu, składająca się z laureatów poprzednich edycji konkursu „Polak Roku”, spośród nadesłanych do redakcji zgłoszeń wybierze 10 osób typowanych do tytułu. W kolejnym etapie konkursu Czytelnicy będą mogli oddać swój głos na wybranego kandydata. Na naszych łamach będziemy publikować wywiady z nominowanymi do tytułu „Polaka Roku”, by ich wkład w życie społeczne i pielęgnowanie wartości narodowych był jak najszerzej znany. ■

Redakcja
„Kuriera Wileńskiego”

Imieniny

24 października

Alojzego, Antoniego, Arety, Feliksa, Filipa, Jana, Januarego, Marcina, Marka, Proklesa, Prokula, Rafała, Walentyna

25 października

Chryzanta, Cyryna, Darii, Hilarego, Ingi, Katarzyny, Kryspina, Maura, Prota, Sambora, Tadea, Tadeusza, Teodozjusza, Wojmira

Cytat dnia

„Jeśli proponowany przez rządzącą koalicję projekt podatku od nieruchomości zostanie przyjęty, to on uderzy w osoby o małych i średnich dochodach, którzy mieszkają w jedynym należącym do nich mieszkaniu. (...) Tak więc zamiast obiecanej solidarności będziemy mieli tylko nowe utrudnienia dla najbardziej biednych warstw” — oświadczyła liderka socjaldemokratów Vilija Blinkevičiūtė.

Liczba dnia

5726 euro na papierze — tyle

według danych Sodry średnio zarabiali sędziowie na Litwie. Według tych danych są najlepiej zarabiającą grupą zawodową w naszym kraju.

Czy orędzie prezydenta Joe Bidena przeistoczy się w konkretną pomoc?

Antoni Radczenko

Biden ostrzegł, że jeśli Ukraina nie potrafi się obronić, to ekspansja Rosji na tym się nie zatrzyma. „Jeśli nie powstrzymamy apetytu Putina na władanie i kontrolowanie Ukrainy, nie zadowolony się tylko nią. On już zagroził, »przypominając« Polsce, że jej zachodnie ziemie są »darem« od Rosji, a jeden z jego najbliższych doradców, były prezydent Rosji, nazwał Estonię, Łotwę i Litwę bałtyckimi prowincjami Rosji” — oświadczył prezydent USA.

ROSJA PUTINA I HAMAS

Głowa USA zaznaczyła, że pomoc Ukrainie jest niezbędna, ponieważ jeśli Rosja zaatakuje jeden z krajów NATO, to koszty przyszłej wojny będą o wiele wyższe.

„Zaledwie dwa tygodnie temu Putin mówił, że jeśli Stany Zjednoczone i ich sojusznicy wycofają swoją pomoc Ukrainie, zostanie jej tydzień życia. Ale jej nie wycofamy” — zapewnił Biden. Ważnym momentem przemówienia było porównanie Rosji Putina z Hamasem. Zdaniem przywódcy amerykańskiego, chociaż oba twory różnią się pod pewnymi względami, to ich cele są podobne, ponieważ „chcą kompletnie unicestwić sąsiednie demokracje”.

„Nie możemy i nie pozwolimy terrorystom takim jak Hamas i tyranom takim jak Putin wygrać. Nie pozwolę na to. W takich czasach musimy pamiętać kim jesteśmy — jesteśmy Stanami Zjednoczonymi Ameryki. I nie ma niczego, co nie byłoby w zasięgu naszych możliwości, jeśli będziemy razem” — apelował Joe Biden.

TYLKO DEKLARACJA

Dziekan wydziału nauk politycznych i dyplomacji Šarūnas Liekis póki co z rezerwą podcho-



■ Šarūnas Liekis Fot. M. P.

dzi do orędzia amerykańskiego prezydenta.

— Na razie nie nazwałbym tego historycznym orędziem, ponieważ Ameryka praktycznie te same słowa powtarza od czwartku. To oznacza, że ten przekaz nie dotarł do podstawowego audytorium. Czy słowa Bidena faktycznie sta-

ną się czymś namacalnym, okaże się, kiedy w Kongresie odbędzie się głosowanie. Teraz nie ma żadnej gwarancji, że ktoś poprze jego propozycję. Obecnie mamy tylko deklarację i chęć samego Bidena; co będzie dalej — zobaczymy — dzieli się z „Kurierem Wileńskim” politolog.

CO ZLITWA?

Dzień po orędziu Biały Dom zwrócił się do Kongresu o uchwalenie dodatkowego pakietu pomocy dla wzmocnienia własnego bezpieczeństwa i pomocy sojusznikom o wysokości 105 mld dolarów. 60 mld ma powędrować do Ukrainy, a 14 mld ma być przekazane Izraelowi. Projekt przewiduje, że prawie 12 mld ma pójść na bezpośrednie wsparcie budżetu Ukrainy, a kolejne 50 mld — na pomoc wojskową oraz na utrzymanie zwiększonej obecności wojsk amerykańskich w regionie, wsparcie wywiadu, a także na pożyczki oraz granty dla Ukrainy i państw wschodniej flanki NATO.

5.>>



„Ukraina jest wdzięczna Stanom Zjednoczonym za okazywaną pomoc” — powiedział Wołodymyr Zełenski Fot. EPA-ELTA

4.>>

Liekis nie uważa, że wspomnienie w orędziu naszego kraju oraz naszych najbliższych sąsiadów jakoś kardynalnie wzmacnia nasze bezpieczeństwo.

— Trudno powiedzieć, jakie to będzie miało przełożenie na rzeczywistość. Na razie nie widzimy jakichś realnych kwot pieniężnych, z tych 100 mld, które zostaną nam przekazane. Mówi się przede wszystkim o bezpośredniej pomocy Ukrainie oraz Izraelowi. Trzeba zdawać sobie sprawę z tego, że Litwa dla Stanów Zjednoczonych pod względem zainteresowania zajmuje 16–17 miejsce. Czyli, jesteśmy bardzo nisko. Poza tym wojsk amerykańskich nie ma na Litwie. Więc warto zaczekać na konkretne działania, a później będzie można to komentować — oświadcza politolog.

NIEADEKWATNOŚĆ ELITY

Z pewnością świat, uważa rozmówca, ociera się o III wojnę światową.

— Takie niebezpieczeństwo na pewno istnieje. Trzeba rozumieć, że prawie od dwóch lat balansujemy na krawędzi globalnego konfliktu. Nie rozumiem, dlaczego wielu ignoruje ten fakt. Litwa już dawno powinna była szykować się do takiego scenariusza. Nie-

stety nic zbytnio w tym kierunku nie zrobiono. Trzeba było poważnie dozbrajać siły zbrojne, a nie wskazywać ręką na sojuszników. Tylko trzeba pamiętać, że zachodni sojusznicy też mają własne problemy i ich możliwości są mocno ograniczone. Moim zdaniem to pokazuje absolutną nieadekwatność naszej elity politycznej — dzieli się Šarūnas Liekis.

UKRAINA WDZIĘCZNA, ROSJI SIĘ NIE SPODOBAŁO

Przemówienie Bidena zostało skomentowane przez Ukrainę i Rosję.

„Ukraina jest wdzięczna Stanom Zjednoczonym za okazywaną pomoc i niegasnącą wiarę w to, że człowieczeństwo, wolność, niepodległość i oparty na zasadach porządek światowy zawsze będzie tryumfować” — oświadczył prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski.

Moskwie tymczasem nie spodobało się to, że amerykański prezydent swego rosyjskiego odpowiednika nazwał tyranem. „Ton względem Federacji Rosyjskiej i naszego prezydenta jest dla nas nie do przyjęcia” — oświadczył dziennikarzom rzecznik prasowy Kremla Dmitrij Pieskow. ■

TVP
WILNO



■ Rys. Władysław Mickiewicz

Koniec aromatyzowanych e-papierosów



Od 23 października na Litwie obowiązuje zakaz handlu produktami tytoniowymi z dodatkiem smaku lub zapachu. Legalnie można będzie handlować tylko wyrobami tytoniowymi o naturalnym smaku i zapachu, na których znajdują się ostrzeżenia dotyczące potencjalnego wpływu na zdrowie, co dotychczas nie było przewidziane.

Grażina Belian, tymczasowa dyrektorka Departamentu Kontroli Narkotyków, Tytoniu i Alkoholu, powiedziała, że ostatnio obserwowano próby wyprzedania pozostałych zapasów wyrobów tytoniowych. Belian jest przekonana, że po wprowadzeniu zakazu handlu wyrobami tytoniowymi z dodatkiem smaku lub zapachu nie pojawi się sytuacja, w której sprzedawcy, nie zważając na podobne zakazy, będą nadal oferować takie produkty w postaci elektronicznych papierosów.

Obecnie produkty tytoniowe z dodatkami smaku stanowią połowę całego asortymentu tytoniowego, a wybierają je 42 proc. konsumentów. Dane „Maximy” pokazują, że w porównaniu do roku 2020 sprzedaż produktów tytoniowych wzrosła o jedną piątą — wpływ na to mogło mieć wprowadzenie zakazu handlu papierosami o smaku, takimi jak mentolowe, w 2020 r. W tym roku popyt na produkty tytoniowe wzrósł o nieco ponad 5 proc.

BNS
Fot. Pixabay.com

Słowa Žemaitaitisa, które wróblem wyleciały, wołem do niego powrócą?

Honorata Adamowicz

W poniedziałek podjęto decyzję o zaprzestaniu wysyłania osobistych zaproszeń do posła Remigijusa Žemaitaitisa, który nadal nie pojawia się na posiedzeniach specjalnej komisji ds. impeachmentu; postanowiono także przesłuchać więcej ekspertów, aby ocenić antysemickie wypowiedzi posła na temat Żydów.

— Próbowaliśmy skontaktować się z Žemaitaitisem różnymi kanałami i uzgodnić z nim osobiście termin, w którym polityk mógłby złożyć zeznania przed komisją. Nie otrzymaliśmy od niego żadnej odpowiedzi. Szczerze mówiąc wątpię, że otrzymamy jakąkolwiek odpowiedź. Postanowiliśmy także wysłuchać innych ekspertów, co myślą na ten temat — mówi w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” Arūnas Valinskas, przewodniczący komisji ds. impeachmentu.

DECYZJA W SPRAWIE IMPEACHMENTU BEZ ZEZNAŃ ŽEMAITAITISA

Komisja postanowiła zaprzestać podejmowania aktywnych wysiłków w celu zaproszenia Žemaitaitisa na spotkania, ale obiecała nadal wysyłać mu wiadomości z linkami do spotkań na odległość.

— Komisja postanowiła podjąć decyzję w sprawie impeachmentu Žemaitaitisa bez jego zeznań. Bo tak naprawdę nie wiem, czy ma coś sensownego do powiedzenia. Komisja postanowiła również zwrócić się do Najwyższego Sądu Administracyjnego Litwy o wyjaśnienie, w jaki sposób powinna być zorganizowana praca komisji specjalnej, gdy oskarżony odmawia skorzystania z prawa do składania zeznań. Komisja ds. impeachmentu ma czas do 6 listopada, aby przedstawić Sejmowi swoje wnioski dotyczące tego, czy istnieją podstawy do impeachmentu Žemaitaitisa za jego antysemickie wypowiedzi — zaznacza Valinskas.



Remigijus Žemaitaitis nadal nie pojawia się na posiedzeniach specjalnej komisji ds. impeachmentu **Fot. Marius Morkevičius, ELTA**

Impeachment Žemaitaitisa, został zainicjowany przez przedstawicieli ugrupowań rządzących z powodu jego antysemickich wypowiedzi. We wrześniu wszystkie ugrupowania opozycyjne odmówiły delegowania swoich członków do komisji śledczej. Opozycja zmieniła jednak zdanie po atakach Hamasu na Izrael.

ANTYSEMICKIE KOMENTARZE

Komentując te wydarzenia, Žemaitaitis napisał na swoim koncie na Facebooku: „Zastanawiam się, jak izraelscy Żydzi czują się teraz, gdy ich »podgrzewają«? Najpierw Azerbejdżan wyrzucił Ormian, a teraz przyszła kolej na Izrael? Jeszcze w maju pisałem, że działania niektórych izraelskich barbarzyńców w Palestynie doprowadzą do nienawiści wobec nich, a nawet wobec całego narodu!”.

„Litewscy komici nazywali mnie antysemitą wtedy i teraz, pytanie brzmi, czy nasi komici nadal uważają moje ostrzeżenie za takie. Kij ma dwa końce, teraz izraelscy barbarzyńcy muszą cier-

pieć za zabijanie Palestyńczyków” — napisał poseł.

Inicjatywa impeachmentu została przygotowana wcześniej, w połowie września. Stwierdzono w niej, że publiczne wypowiedzi i posty Žemaitaitisa w mediach społecznościowych są antysemickie i podlegają do nienawiści.

Tekst impeachmentu zawiera następujące posty Žemaitaitisa: „Okazuje się, że oprócz Putina na świecie pojawiło się inne bydlę — Izrael”; „My, naród litewski, nigdy nie możemy zapomnieć o Żydach i Rosjanach, którzy byli bardzo aktywnie zaangażowani w zagładę naszego narodu!”; „Może następnym razem Izrael rzuci bombę na palestyński szpital ze słowami »Wysadziliśmy go, bo baliśmy się, że nas zaatakują« (...) Chcę dać wam szansę przeprosić Palestynę i UE za wasze złe działania w kraju północnym i powtarzam: »W następstwie takich wydarzeń nie dziwi, dlaczego padają takie stwierdzenia: Żyd wszedł na drabinę i przypadkowo spadł. Weźcie kij, dzieci, i zabijcie Żyda«” i inne. ■

Emocje i uczucia na wernisażu wileńskiej mistrzyni pędzla

W Centrum Kultury w Nowej Wilejce (ul. Gerovès 1) czynna jest wystawa wileńskiej malarki Ireny Fiedorowicz-Wasilewskiej „Emocje i uczucia”. Obrazy można obejrzeć do 3 listopada.

Justyna Giedrońc

Na otwarcie wystawy, które odbyło się 17 października, przyszło liczne grono miłośników twórczości Ireny Fiedorowicz-Wasilewskiej; niektórzy już po raz kolejny, a niektórzy po raz pierwszy. Irina Budko, organizatorka imprez kulturalnych, zaznaczyła, że wernisaże tej artystki zawsze się cieszą dużym zainteresowaniem. Wieczór twórczy był urozmaicony muzycznie, Elżbieta Wojtulewicz wykonała kilka utworów na pianinie, Jarosław Królikowski zagrał na gitarze.

18. WYSTAWA INDYWIDUALNA

— Wyeksponowanych zostało 30 obrazów wykonanych techniką olejną na płótnie. Zresztą to jedyna technika, którą stosuję. W większości są to nowe prace, które powstały w ciągu ostatnich dwóch lat. Kolorystyka przeważnie jest utrzymana w błękitach, brązach w różnych odcieniach — mówi w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” Irena Fiedorowicz-Wasilewska.

— Nigdy nie dążyłam do fotografowania w malarstwie. Moje obrazy to emocje, uczucia. Malując obrazy nakładam kolejno farby na płótno, łączę je, aby odtworzyć jakiś zapamiętany obraz rzeczywistości, który zapadł do podświadomości, a następnie kreuję. Nie są to jednak puste machnięcia pędzlem, bez sensu i znaczenia. W bezkształtnych, dyktowanych intuicją plamach i liniach, w grze improwizacji i przypadku staram się wyrazić myśli, uczucia, wrażenia, przeżycia — podkreśla malarka.

POSZUKIWANIA NOWEGO WYRAZU TWÓRCZOŚCI

— Ostatnio w swoim malarstwie skłaniam się ku abstrakcji. Nie wszystkie obrazy da się wytłumaczyć.



Na wystawie wyeksponowano 30 obrazów Ireny Fiedorowicz-Wasilewskiej
Fot. Józef Wasilewski

Są inspirowane własnymi myślami, są wynikiem kontemplacji, często to są uczucia, nastroje, emocje przekazywane przez twórcę. Niektórzy uważają, że o malarstwie wiele nie powinno się mówić, że malarstwo powinno samo przemówić do odbiorcy. Każdy odbiorca, widz nawiązuje kontakt indywidualnie i często każdy widzi całkiem coś innego — dzieli się spostrzeżeniami artystka.

MALARSTWO NIE JEST JEDYNĄ PASJĄ W JEJ ŻYCIU

Sięga nie tylko po pędzel, lecz też po pióro. Napisała kilka książek o tematyce krajoznawczej.

W ub. roku dzięki współpracy Ireny Fiedorowicz-Wasilewskiej i Teresy Skoczyc ukazała się książka pt. „Luba Nazarenko. W poszukiwaniu harmonii”. Było to już kolejne wydanie.

Pierwsza książka pod tytułem „Niegasnący promyk” ukazała się w 2016 r. i poświęcona była 100-leciu krzewienia oświaty w okolicy Bogusze i Rakańce. W podstawówce w Rakańcach malarka pobierała naukę.

W 2021 r. została wydana książka o tematyce krajoznawczej „Dom przy drodze”. Jest to wędrówka po podwileńskich okolicach. To miejscowości Petesza, Porudomino, Korzyść, Mariampol, Rawdomka, Dusinięta, Słobódka, Kowalki i inne. Każdej miejscowości autorka poświęca krótką wzmiankę historyczną, dodając własne rozważania.

Irena Fiedorowicz-Wasilewska bierze udział w plenerach, również w wystawach zbiorowych, prowadziła kółka malarskie dla dzieci i młodzieży. Kilka jej obrazów, jako ilustracje do wierszy, zamieszczono w „Antologii polskiej poezji Litwy”. ■

Narkotyki. Szybko wciągają – z trudem puszczają

Według danych z 2020 r. około 29 proc. dorosłych w Unii Europejskiej (UE) przynajmniej raz zażyło nielegalne substancje psychotropowe – 83,4 mln osób w wieku 15-64 lat. Pomimo faktu, że konsekwencje zażywania narkotyków są stale omawiane w sferze publicznej, niektórzy ludzie nadal nie są w stanie ocenić związanego z tym ryzyka dla zdrowia.

TWÓRZMY
zdrowotnie korzystne
NAWYKI!

Dr Aistė Leleikienė, psychiatra z Oddziału Ambulatoryjnego Republikańskiego Centrum Chorób Związanych z Uzależnieniami (RPLC) w Kłajpedzie, mówi o szkodliwości zażywania narkotyków i podkreśla, że używanie tych substancji jest szkodliwe dla całej jakości życia – od zdrowia fizycznego i emocjonalnego danej osoby, po jej życie zawodowe i funkcjonowanie społeczne.

WPLYW SUBSTANCJI JEST INDYWIDUALNIE SILNY

Według psychiatry dr Aistė Leleikienė, działanie substancji psychoaktywnych jest indywidualne dla każdej osoby, a zatem różne leki mają bardzo różne skutki. Jednak wszystkie środki odurzające, psychotropowe i inne substancje psychoaktywne wpływają na ośrodkowy układ nerwowy danej osoby.

„Substancje psychoaktywne zakłócają informacje przekazywane przez neurony. Neuroprzekazniki regulują funkcje organizmu, takie jak oddychanie, sen, tętno, niepokój, ból, a także są odpowiedzialne za nastrój i koncentrację danej osoby. Najlepiej rozpoznawalnymi neuroprzekaznikami są endorfina, dopamina i serotonina. Kiedy ośrodkowy układ nerwowy przestaje otrzymywać substancje psychoaktywne, brakuje mu odpowiedniej ilości mediatorów,



Uzależnienie ma ogromny wpływ na życie człowieka, ale ważne jest, aby szukać pomocy i zdawać sobie sprawę, że można je leczyć. Fot. Adobe Stock

co prowadzi do objawów zespołu abstynencyjnego oraz uzależnienia psychicznego i fizycznego od substancji psychoaktywnych” – powiedział ekspert.

NIEODPOWIEDNI SPOSÓB NA ROZŁADOWANIE NAPIĘCIA

29-letnia Kotryna, która dorastała w północnej Litwie, mówi, że zaczęła używać marihuany w wieku 22 lat.

„Miałam dobrze płatną pracę, studiowałam na jednym z najlepszych uniwersytetów w kraju, uczęszczałam na wykłady, seminaria i pisałam pracę magisterską. Byłam i nadal jestem perfekcjonistką, więc nie mogłam sobie pozwolić na »bylejałość«” – opowiada.

„Spałam po kilkanaście godzin na dobę, jadłam bardzo mało, żyłam w ciągłym napięciu i biegu. W całym tym chaosie próbowałam uciec od

wszystkich obowiązków wokół mnie i dopasować się do nowych przyjaciół, co było głównym powodem, dla którego spróbowałam marihuany”.

Patrząc wstecz na trudny sześciomiesięczny okres, dziewczyna mówi, że narkotyki były częścią jej środowiska: „Miałam wtedy grupę przyjaciół, a każde nasze spotkanie nie mogło obyć się bez substancji psychotropowych. Szybko zdałam sobie sprawę, że nie chcę tego rodzaju spędzania wolnego czasu, ponieważ rujnowało to moje zdrowie i jakość życia”.

WSPOMINA TEN OKRES Z DRŻENIEM

Na pytanie, czy uzależnienie od substancji odurzających występuje po pierwszym razie, specjalistka RPLC mówi, że w przypadku niektórych substancji, takich jak heroina, może się to zdarzyć.

8.>>

„Uzależnienie zdradza uporczywe pragnienie ponownego użycia substancji, rosnąca intensywność substancji, zwiększające się dawki oraz ekstremalne zmiany i zmienność emocji” — mówi Leleikienė.

„Nie mogłam powiedzieć, że jestem uzależniona, ale nie mogłam też temu zaprzeczyć. Przez około sześć miesięcy paliłam marihuanę nieregularnie, kilka razy w tygodniu, głównie w weekendy. Kiedy wracam myślami do tamtych dni, wspominam je z dreszczem. Ostatni semestr moich studiów był bardzo trudny, z wieloma różnymi i ważnymi decyzjami do podjęcia, które doprowadziły mnie do miejsca, w którym jestem dzisiaj. Jestem bardzo szczęśliwa, że powiedziałam sobie »dość« — stanowczo odmówiłam używania jakichkolwiek substancji psychotropowych, palenia, alkoholu, zmieniłam krąg znajomych i skupiłam się na moich osobistych celach, karierze i dążeniu do spełnienia marzeń” — mówi Kotryna, która otwarcie dzieli się swoim osobistym doświadczeniem.

CI, KTÓRZY NIE SZUKAJĄ POMOCY, WYCOFUJĄ SIĘ Z OTOCZENIA

Psychiatra dr A. Leleikienė jest przekonana, że konsekwencje zażywania substancji mogą być



Psychiatra dr A. Leleikienė mówi, że jedną z charakterystycznych oznak uzależnienia jest skrajna zmienność i niestabilność emocjonalna

Fot. Martynas Ambrasas

wielorakie, obejmując zdrowie fizyczne i emocjonalne, pracę i funkcjonowanie społeczne.

„Często osoby uzależnione od substancji psychoaktywnych stają się oderwane od otoczenia, tracą zainteresowanie zwykłymi czynnościami, cierpią na zaburzenia snu, problemy w relacjach rodzinnych i trudności finansowe. Objawy depresyjne, zmęczenie i zaburzenia odżywiania są powszechne” — wyjaśniła.

Podkreśliła, że uzależnienie można leczyć. Ważne jest, aby zdać sobie sprawę, że droga do wyzdrowienia jest długa, ale można ją pokonać, jeśli osoba, która chce wyzdrowieć, jest naprawdę chętna i uparta.

Więcej aktualnych i wiarygodnych informacji na temat uzależnień, profesjonalnych opcji wsparcia w kraju i innych istotnych kwestii można znaleźć na krajowej stronie poświęconej zdrowiu psychicznemu <https://pagalbasau.lt>.

W celu uzyskania wsparcia emocjonalnego i psychologicznego zaleca się kontakt z oddziałami Republikańskiego Centrum Chorób Związanych z Uzależnieniami (RPLC), usługami wsparcia emocjonalnego (wsparcie telefoniczne lub korespondencja online). Istnieje również bezpłatna pomoc telefoniczna dostępna 24 godziny na dobę: dla młodzieży — Linia Młodzieżowa (8 800 28 888), dla dorosłych — Linia Nadziei (116 123). W nagłych przypadkach zagrożenia zdrowia lub życia zadzwoń pod numer 112.

Zam. 2730

Projekt „Twórzmy korzystne dla zdrowia nawyki!” jest wspierany finansowo ze środków Państwowego Funduszu Wzmacniania Zdrowia Społecznego



W Rosji zdemontowano tablice pamiątkowe, poświęcone polskim ofiarom sowieckich represji

W położonym ok. 200 km na wschód od Moskwy mieście Włodzimierz zdemontowano tablice pamiątkowe, poświęcone ofiarom sowieckich represji, w tym przedwojennemu polskiemu ministrowi Janowi Jankowskiemu oraz bł. Klemensowi Szepetyckiemu — poinformował niezależny od rosyjskich władz portal Mediazona.

Kompleks memorialny, na którym znajdowały się tablice, został wzniesiony na miejscu masowego grobu; wszystkie pochowane tam ofiary represji zmarły w znajdującym się nieopodal cmentarza Centralnym Więzieniu we Włodzimierzu. Nawet po wybuchu wojny na

Ukrainie kompleks pamięci był regularnie odwiedzany przez zagranicznych dyplomatów.

W przeddzień demontażu rosyjskie prorządowe media opublikowały artykuły krytykujące pomnik.

Jan Jankowski był na początku lat 20. XX wieku ministrem pracy i opieki społecznej. Potem również zajmował eksponowane stanowiska państwowe. W trakcie drugiej wojny światowej był dyrektorem Departamentu Pracy i Opieki Społecznej Delegatury Rządu RP na Kraj. Zaprotestował decyzję o wybuchu Powstania Warszawskiego. W czerwcu 1945 r. sowieckie władze skazały go

w ramach tzw. Procesu szesnastu na 8 lat pozbawienia wolności. Na dwa tygodnie przed końcem odbywania kary (w 1953 r.) został prawdopodobnie zamordowany.

Błogosławiony Klemens Szepetycki był duchownym obrządku grekokatolickiego i politykiem. Został aresztowany przez NKWD w 1947 r., 4 lata później zmarł we włodzimierskim więzieniu. W 1995 r. pośmiertnie został uhonorowany medalem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata przez instytut Jad Waszem. W 2001 r. został beatyfikowany przez papieża Jana Pawła II. ■

PAP

W ciągu niespełna tygodnia na infolinię 111 zadzwoniły setki osób

Pracownicy nowej infolinii pomocy humanitarnej otrzymują setki telefonów z różnymi prośbami. W ciągu pierwszych dni od startu infolinii skorzystało z niej ponad 900 osób.

Justyna Giedrojć

Dzwoniąc na numer telefonu 111 ludzie mogą skontaktować się ze specjalistami Litewskiego Czerwonego Krzyża przez 24 godziny na dobę i otrzymać fachowe wsparcie. Operatorzy rozmawiają w języku litewskim, angielskim, rosyjskim.

WSPARCIE FINANSOWE W WYJĄTKOWYCH PRZYPADKACH

— W ciągu trzech dni odebraliśmy ponad 900 telefonów. Wiele z nich to niestosowne prośby od osób nietrzeźwych. Zdarzały się przypadki, kiedy osoby dzwoniące po prostu milczały. Zareagowaliśmy na około 30 proc. zgłoszeń. Pomoc dla tych ludzi już jest organizowana — mówi w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” Luka Lesauskaitė, kierowniczka ds. komunikacji Litewskiego Czerwonego Krzyża.

Infolinia powstała przede wszystkim z myślą o ludziach, którzy nieoczekiwanie zetknęli się z trudnościami, o rodzinach wielodzietnych, osobach starszych czy niepełnosprawnych.

Na nr telefonu 111 mogą dzwonić osoby, które potrzebują pomocy w postaci rzeczy, odzieży, środków higienicznych, zakwaterowania, pomocy finansowej oraz psychologicznej. Wsparcie finansowe zostanie udzielone tylko w wyjątkowych przypadkach.

WIĘCEJ WOLONTARIUSZY

— Dzwoniący to przede wszystkim osoby samotne, niepełnosprawne, mieszkające w odległych miejscowościach, nieodwiedzane przez pracowników socjalnych. Zdarza się, że nie mają nawet jedzenia. Zadzwonił na przykład emeryt z Kowna, cierpi na chorobę onkologiczną,

nie może wstać z łóżka i przez tydzień pije tylko wodę. Nasi wolontariusze niezwłocznie pojechali do tego człowieka, zawieźli mu jedzenie, zorganizowali pomoc lekarską. Po uruchomieniu infolinii pojawiło się więcej wolontariuszy — informuje Lesauskaitė.

DZWONIĆ MOŻE KAŻDY

Przypomina, że na numer 111 dzwonić może każdy, kto nieoczekiwanie znalazł się w trudnej sytuacji i potrzebuje pilnej pomocy. Dotyczy to m.in. ludzi, którzy ucierpieli w wyniku pożaru czy innego nieszczęścia i zostali praktycznie z niczym.

— Chodzi głównie o to, by ludzie nie czuli się bezradni i samotni wobec doznanego ciosu, straty lub zagrożenia i w razie potrzeby mieli dokąd zadzwonić. Pomoc będzie udzielana w miarę możliwości i nie będzie długotrwała. Nie możemy udzielać systematycznej pomocy tym

samym ludziom. Jeżeli jednak człowiek nie ma za co kupić butów, zabrakło mu jedzenia na tydzień przed wypłatą czy nie ma pieniędzy na wyprawkę szkolną dla dziecka, pomoc z pewnością zostanie mu udzielona — wyjaśnia pracowniczka LCK.

Tę organizację pozarządową wspierają liczni sponsorzy, a ofiarowane dary są przekazywane wszystkim będącym w potrzebie.

Niezbędne rzeczy można będzie odebrać w wyznaczonych punktach pomocy humanitarnej. Jeżeli potrzebujący nie będzie miał takiej możliwości, zostaną mu one dostarczone przez wolontariuszy Litewskiego Czerwonego Krzyża. Wsparcie, uwzględniające konkretną sytuację, będzie udzielane możliwie najszybciej. Pomoc koordynowana przez 14 oddziałów terytorialnych będzie organizowana przez wolontariuszy. ■

TVP
WILNO



Niezbędne rzeczy można będzie odebrać w wyznaczonych punktach pomocy humanitarnej **Fot. Dainius Labutis, ELTA**

Na ludowo i klasycznie – zespół „Ojcowizna” zaprasza na widowisko muzyczne

Justyna Giedrojc

Po raz pierwszy publiczności zostanie zaprezentowane łączenie motywów ludowych z utworami klasycznymi Stanisława Moniuszki, Fryderyka Chopina oraz kompozycjami muzycznymi lat 30-tych XX w.

— Pomysł naszej współpracy z orkiestrą „MŁODZI – POLSCY” z Krakowa jest dosyć odważny, czujemy wielką odpowiedzialność i wyzwanie. To będzie połączenie dwóch zespołów muzycznych — orkiestry symfonicznej i naszej kapeli ludowej. Wykonywane utwory będą się łączyły w niektórych momentach. Będzie na ludowo i klasycznie — opowiada „Kurierowi Wileńskiemu” Wioletta Leonowicz, kierowniczka artystyczna i dyrygent Polskiego Zespołu Pieśni i Tańca „Ojcowizna”.

ORKIESTRACJA UTWORÓW

Ponadto widzowie ujrzą tańce w wykonaniu trzech grup tanecznych, zabrzmią oryginalne aranżacje pieśni autorskich oraz pieśni ludowych.

Orkiestra „MŁODZI – POLSCY” wystąpi pod batutą Huberta Kowalskiego.

— Zrealizowanie naszego pomysłu wymagało orkiestracji dostosowanych pod kapelę utworów „Ojcowizny”. Właśnie pan Hubert Kowalski, słynny dyrygent, muzyk, producent podjął się orkiestracji. Przyznaje, że na początku był zaskoczony taką propozycją współpracy. Ćwiczymy osobno, orkiestra ćwiczy w Krakowie, my tutaj. Będziemy mieli zaledwie półtora dnia przed koncertem na wspólne próby. Mam nadzieję, że się nam uda i publiczność będzie zadowolona. Zapraszamy wszystkich serdecznie — mówi Wioletta Leonowicz.

Zespół Pieśni i Tańca „Ojcowizna” zaprasza na widowisko muzyczne „Tylko miłość”, które odbędzie się 28 października o godz. 13.00 i 18.00 w Domu Kultury Polskiej w Wilnie.



Po raz pierwszy zostanie zaprezentowane publiczności łączenie motywów ludowych z utworami klasycznymi **Fot. Marian Paluszkiewicz**

WYDARZENIE W RAMACH OBCHODÓW 700-LECIA WILNA

„Tylko miłość” — to dwuczęściowy spektakl muzyczny, którego akcja rozgrywa się w ciągu czterech pór roku. Motywem przewodnim jest miłość, ma pokazać nie tylko historię poznania się i wzajemnego zauroczenia dwóch par, Anny i Jana oraz Klementyny i Jarosława, ale też poprzez tańce, pieśni ludowe i autorskie w różnych językach — przekazać miłość do ziemi ojczystej, do Wilna, która tak wiele znaczy w historii tego regionu, gdzie zderzają się ze sobą kultury i tradycje polskie, litewskie, białoruskie, ukraińskie czy żydowskie. Widowisko muzyczne zostanie zaprezentowane widzom w ramach obchodów 700-lecia Wilna.

— Bez wsparcia nie dałoby się nam urzeczywistnić naszego pomysłu. Jesteśmy niezmiernie wdzięczni wszystkim, którzy pomogli w realizacji naszego projektu — zaznacza kierowniczka zespołu.

Projekt finansowany jest ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2023. Sponsorami wydarzenia są: Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej w Wilnie, ORLEN Lietuva, Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego, Samorząd Regionu Wileńskiego, Bernard Niewiadomski, dyrektor i właściciel spółki Komforto inżynierija. Patronat: Mer Samorządu Regionu Wileńskiego Robert Duchniewicz, Departament Mniejszości Narodowych przy rządzie RL, Spółka Żybartuva, Wielofunkcyjny Ośrodek Kultury w Niemenczynie Centrum Kultury w Nowej Wilejce, ZPL WILNO.

Bilety do nabycia w Domu Kultury Polskiej w Wilnie (poniedziałek-czwartek w godz. 16.00-19.00). Rezerwacja pod numerem telefonu +370 656 76851 (Wilno), +370 674 20651 (Niemenczyn). ■

Rosyjska opozycja na Litwie: „Naszym celem jest zwycięstwo Ukrainy”

Gabrielius Landsbergis spotkał się z rosyjskim opozycjonistą i emigrantem Michailem Chodorkowskim. Jeden z liderów Forum Wolnej Rosji Iwan Tiutrin uważa, że rosyjska opozycja polityczna od lat czuje wsparcie ze strony państwa litewskiego.

Antoni Radczenko

Szef litewskiej dyplomacji Gabrielius Landsbergis spotkał się w ubiegłym tygodniu z jednym z liderów rosyjskiej emigracji i byłym więźniem reżimu putinowskiego Michailem Chodorkowskim. Minister podkreślił, że zmiany w Rosji nie nastąpią bez aktywnej działalności opozycji, dlatego trzeba z nią podtrzymywać kontakt. „Ważna jest nie tylko pomoc Ukrainie, ale chcemy również widzieć aktywną opozycję względem Putina nie tylko za granicą, ale również w kraju, która nie tylko chciałaby, ale też dążyła do zmian w politycznym systemie Rosji. Tylko w ten sposób może pojawić się rzeczywista opozycja dla Putina” — oświadczył polityk.

Landsbergis zaznaczył, że reżim w Rosji nadal stanowi duże zagrożenie. „W jego obliczu nikt w Europie i na świecie, nie może czuć się bezpiecznie” — powiedział minister spraw zagranicznych.

LANDSBERGIS NA FORUM

Iwan Tiutrin opuścił Rosję wraz z rodziną w 2012 r., ponieważ bał się aresztu za swą polityczną działalność. W 2016 r. wspólnie z Garri Kasparowem powołał Forum Wolnej Rosji, które stało się swoistą płaszczyzną dla dyskusji rosyjskiej opozycji. Kolejna, jubileuszowa odsłona forum ma się odbyć w lutym 2024 r. Ostatnie spotkanie rosyjskiej opozycji w Wilnie odbyło się w czerwcu, na którym był obecny Gabrielius Landsbergis. Szef litewskiego MSZ oświadczył, że na forum panuje duch pluralizmu. „To jeszcze raz obala mit, że demokracja w Rosji jest niemożliwa” — podkreślił polityk.

Tiutrin, który na stałe mieszka na Litwie, jest bardzo wdzięczny stronie litewskiej za okazaną pomoc.



„Chcemy widzieć aktywną opozycję względem Putina nie tylko za granicą, ale również w kraju” — oświadczył Landsbergis po spotkaniu z Chodorkowskim **Fot. urm.lt**

— Litwa od dawna jest przyjacielem emigracji rosyjskiej. Tak było jeszcze do pełnowymiarowej wojny Rosji w Ukrainie. Litwa zawsze miała klarowne stanowisko względem Rosji. Właśnie dlatego duża część politycznych emigrantów przyjechała na

Litwę. Z pewnością czujemy pomoc i wsparcie ze strony państwa litewskiego. To wsparcie odczuwamy od wielu lat. Dotyczy ono faktycznie wszystkich rządów Litwy. Określiłbym te relacje jako długoterminowe i przyjacielskie — mówi „Kurierowi Wileńskiemu” działacz opozycyjny.

Zgodnie ze statystyką Departamentu Migracji na dzień 1 stycznia 2023 r. na Litwie przebywało 18 941 cudzoziemców. W ubiegłym roku departament wydał zgodę na pobyt tymczasowy dla ponad 117 tys. obywateli innych krajów. Absolutną większość — ponad 64 tys. zezwoleń — dotyczy obywateli Ukrainy.

ZWYCIĘSTWO UKRAINY

Priorytetem dla rosyjskiej opozycji, zaznacza nasz rozmówca, jest zwycięstwo Ukrainy.

— W warunkach wielkiej wojny, którą rozpętała Rosja, priorytetem dla rosyjskiej opozycji ma być wszelka pomoc, która pomoże osiągnąć Ukrainie całkowite zwycięstwo. Dlatego wielu przedstawicieli emigracji jest zaangażowanych w różnego rodzaju projekty humanitarne. Część jest też zaangażowana w pomoc wojskową.

12.>>

Jeśli ktoś się uważa za opozycjonistę względem dyktatorskiego reżimu, to powinien określić mocno swoje stanowisko względem Ukrainy i toczącej się tam wojny — oświadcza Tiutrin.

Od 20 kwietnia 2023 r. zagraniczne litewskie placówki, ze względu na rosyjską agresję, zaprzestały całkowicie wydawać wize dla obywateli Rosji i Białorusi. Wyjątkiem stanowią podania od osób, które zyskały aprobatę litewskiego MSZ.

Wyjątki też dotyczą obywateli Rosji i Białorusi, których członkowie rodzin są obywatelami krajów UE, osoby mające potwierdzenie pochodzenia litewskiego przez Departament Migracji oraz osoby, którym Departament Migracji wydał zgodę na przywrócenie obywatelstwa litewskiego.

— Sądzę, że polityka Litwy względem uchodźców z Rosji jest prawidłowa i uzasadniona. Trzeba rozumieć, że pod przykrywką uchodźcy może przybyć ktokolwiek. Więc zatrzymanie tego potoku jest czymś uzasadnionym. Warto pamiętać, że generalnie osoby, które można zaliczyć do politycznych emigrantów, są znane. Były przypadki, kiedy zwracały się do nas odpowiednie instytucje, aby zasięgnąć informacji o konkretnym człowieku ubiegającym się o azyl. Naprawdę posiadamy sporo informacji i generalnie uchodźcy polityczni nie muszą obawiać się, że nie zostaną wpuszczeni na terytorium Litwy — mówi Iwan Tiutrin.



„Litwa od dawna jest przyjacielem emigracji rosyjskiej” — podkreślił Iwan Tiutrin. Fot. Wikipedia.org

ROSJANIE NA LITWIE

Zgodnie ze statystyką Departamentu Migracji na dzień 1 stycznia 2023 r. na Litwie przebywało 18 941 cudzoziemców. W ubiegłym roku departament wydał zgodę na pobyt tymczasowy dla ponad 117 tys. obywateli innych krajów. Absolutną większość — ponad 64 tys. zezwoleń — dotyczy obywateli Ukrainy. W 2022 r. departament wydał zezwolenie na tymczasowy pobyt dla 4 000 Rosjan, a w ciągu czterech miesięcy roku bieżącego dla kolejnego tysiąca.

„Jeśli spojrzymy ogólnie, to w roku 2021 na Litwie mieszkało mniej niż 13 tys. obywateli Rosji. Na początku tego roku prawie 16 tys. Widzimy, że wzrost nie jest drastyczny, ale stały” — mówiła wiosną szefowa Departamentu Statystyki Evelina Gudžinskaitė.

Rosjanie, tłumaczyła urzędniczka wysokiej rangi, wykonują na Litwie bardzo zróżnicowaną pracę. Z jednej strony są to budowlańcy i kierowcy, z drugiej — przedstawiciele branży IT. Co prawda, zdaniem przewodniczącego sejmowej Komisji Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Laurynasa Kasčiūnasa zbyt duża rosyjska diaspora na Litwie może stanowić dla nas zagrożenie. ■

TVP
WILNO

Studia magisterskie dla pedagogów



Według Narodowej Agencji Oświaty (NŠA) pedagodzy będą mogli wybierać finansowane przez państwo studia magisterskie na sześciu litewskich uniwersytetach.

NŠA informuje, że podpisała umowy partnerskie z kolejnymi pięcioma uczelniami prowadzącymi studia magisterskie dla kadry pedagogicznej. Przyszli studenci będą mogli wybrać studia magisterskie na Uniwersytecie Michała Romera w Wilnie, Uniwersytecie Technicznym w Kownie, Uniwersytecie w Kłajpedzie, Uniwersytecie Wileńskim i Uniwersytecie Witolda Wielkiego. Również na Uniwersytecie Zarządzania i Ekonomii ISM, z którą wcześniej podpisano umowę partnerską.

Zgodnie z umowami partnerskimi pomiędzy NŠA a uniwersytetami, około 400 osób już rozpoczęło studia magisterskie.

Ze studiów magisterskich finansowanych przez państwo będzie mogło korzystać łącznie 900 pedagogów.

Pierwszeństwo przy przyjęciu na studia mają dyrektorzy placówek wychowania przedszkolnego i wczesnoszkolnego, szkół ogólnokształcących, dla kierowników placówek zawodowych i całej kadry pedagogicznej: zastępców ds. oświaty, kierowników działów organizujących naukę, nauczycieli, specjalistów ds. wsparcia oświaty.

L24

Fot. Marian Paluszkiwicz

Brzmi dziwnie, a jednak: Litwa jest jednym z najtańszych państw do życia

Po przeanalizowaniu kosztów życia we wszystkich krajach europejskich serwis Moving to Spain opracował listę dziesięciu najtańszych krajów do życia. Litwa znalazła się w pierwszej dziesiątce.

Honorata Adamowicz

Polska na tle państw europejskich okazała się bardzo tanim krajem i zajęła czwarte miejsce w zestawieniu.

LITWA JEST TANIA...

— Rozumiem, to brzmi dziwnie, że Litwa znajduje się w pierwszej dziesiątce krajów najtańszych do życia. Ale to prawda — Litwa rzeczywiście jest jednym z najtańszych państw do życia w Europie. Pamiętajmy, gdy wybiera się najtańszy czy najdroższy kraj do życia, to uwzględnia się nie tylko ceny produktów, odzieży i innych rzeczy, ale także i usługi — na przykład ceny wynajmu mieszkań, ceny usług fryzjerskich, transportu i tak dalej — wyjaśnia w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” Greta Ilekýtė, ekonomistka Swedbanku.

Indeksy kosztów życia zostały zebrane dla każdego kraju europejskiego. Tworząc swój ranking, twórcy wzięli pod uwagę i przeanalizowali cztery kategorie, które składają się na ogólną atrakcyjność cenową poszczególnych krajów: lokalny wskaźnik siły nabywczej, wskaźnik cen czynszu, wskaźnik cen produktów spożywczych oraz wskaźnik cen konsumpcyjnych.

— Jeśli weźmiemy pod uwagę ceny żywności, to Litwa niedawno osiągnęła średnią UE w tej kategorii. To znaczy, że ceny żywności na Litwie w porównaniu z innymi krajami Unii Europejskiej są podobne. Ale mieszkańcy zapominają, że wciąż mamy prawie o 20 proc. tańsze usługi niż w innych krajach europejskich. A ceny usług też są brane pod uwagę, gdy się sporządza listę dziesięciu najtańszych krajów do życia — zaznacza ekonomistka.

...ALE JUŻ NIE BIEDNA

Krajem europejskim o najniższych kosztach utrzymania jest Ser-



Ceny żywności na Litwie w porównaniu z innymi krajami UE, są podobne, ale wciąż mamy prawie o 20 proc. tańsze usługi niż w innych krajach europejskich **Fot. Marian Paluszkiwicz**

bia. Pomimo naturalnego piękna, kraj ten nie przeżywa jeszcze boomu turystycznego, więc ceny są niskie, przynajmniej na razie. Albania i Rumunia zajmują ex aequo drugie i trzecie miejsce pod względem niskich kosztów życia.

— Trudno jest powiedzieć, czy w przyszłości będziemy jeszcze w tej dziesiątce najtańszych krajów do życia. Miejmy nadzieję, że nie, ponieważ w państwach należących do tej kategorii zwykle mamy także niskie wynagrodzenia. Litwa już nie jest biednym krajem, płace rosną bardzo szybko, ludzie żyją coraz lepiej. Minimalne wynagrodzenie na Litwie obecnie wynosi 840 euro brutto, czyli 633 euro netto. Od stycznia 2024 r. minimalne wynagrodzenie (MMA) ma wynosić 924 euro brutto, a więc minimalne miesięczne wynagrodzenie netto wyniesie 709 euro, czyli o 76 euro (10 proc.) więcej niż obecnie — mówi Greta Ilekýtė. ■

10 NAJTAŃSZYCH PAŃSTW DO ŻYCIA

1. Serbia, wskaźnik kosztów utrzymania — 37,2
- 2–3 Albania, wskaźnik kosztów utrzymania — 37,4
- 2–3 Rumunia, wskaźnik kosztów utrzymania — 37,4
4. Polska, wskaźnik kosztów utrzymania — 38,6
5. Węgry, wskaźnik kosztów utrzymania — 39,2
6. Bułgaria, wskaźnik kosztów utrzymania — 40,5
7. Słowacja, wskaźnik kosztów utrzymania — 44,2
8. Portugalia, wskaźnik kosztów utrzymania — 45,3
9. Chorwacja, wskaźnik kosztów utrzymania — 46,7
10. Litwa, wskaźnik kosztów utrzymania — 48,8

15 maja Dniem Republiki? Propozycja ustanowienia nowego dnia pamiętnego

Honorata Adamowicz

Komisja, która omawiała nowelizację ustawy o dniach pamiętnych, postanowiła na razie odłożyć rozpatrzenie tej poprawki.

Komisja planuje skonsultować się z historykami w sprawie propozycji dodania nowego dnia do listy dni pamiętnych.

PODKREŚLENIE TRADYCJI I ZNACZENIA LITEWSKIEJ FORMY RZĄDÓW

— Proponuję na listę wnieść 15 maja jako Dzień Republiki, nie jako święto państwowe, ale jako dzień pamiętny — czyli to nie byłby dzień wolny od pracy. To bardzo ważna data dla państwa litewskiego, ponieważ właśnie 15 maja 1920 r. Sejm Litwy wydał deklarację, w której ustanowiono, iż Litwa jest republiką demokratyczną. To byłby dzień, w którym obywatele po prostu przypomnieliby sobie, co to jest republika, jakie ma dla nas znaczenie — mówi w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” Raimundas Lopata.

4 lipca br. Sejm zatwierdził projekt nowelizacji ustawy o dniach pamiętnych przedłożony przez Raimundasa Lopatę, proponujący dodanie Dnia Republiki do listy dni pamięci.

— Jeśli Sejm zatwierdzi projekt, 15 maja będzie nie tylko Dniem Sejmu Założycielskiego Litwy, Międzynarodowym Dniem Rodziny, ale także Dniem Republiki. Upamiętnić ten dzień można w różny sposób, to już zależałoby od obywateli. Można byłoby tego dnia na przykład zorganizować jakies wykłady, na których przypomniano by znaczenie tej daty. Myślę, że bardzo ważna jest wiedza na temat tego, dlaczego dla nas data 15

Przewodniczący sejmowej Komisji ds. Przyszłości, liberał Raimundas Lopata, zgłosił projekt, aby na listę dni upamiętniających wnieść 15 maja jako Dzień Republiki.



Raimundas Lopata
Fot. Džoja Gunda Barysaitė, Irs.lt

maja 1920 r. jest tak ważna. Nowy dzień upamiętniający ma na celu podkreślenie tradycji i znaczenia litewskiej formy rządów — republiki — zaznacza Lopata.

KIERUNEK WYBRANO JEDNOGŁOŚNIE

Parlamentarzysta przypomniał, że na pierwszym posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego 15 maja 1920 r. przyjęto uchwałę, zgodnie z którą Sejm Ustawodawczy proklamuje, że przywrócone niepodległe państwo litewskie będzie republiką demokratyczną. Zapis ten był powtarzany we wszystkich kolejnych konstytucjach niepodległej Litwy. Został on również ogłoszony przez litewskich partyzantów w ich dokumentach założycielskich w 1949 r.

Ta tradycja konstytucyjna została potwierdzona w referendum z 9 lutego 1991 r. — 76 proc. ludności Litwy głosowało za jej za-

chowaniem — i zapisana w art. 1 Konstytucji Republiki Litewskiej, przyjętej 25 października 1992 r., która stanowi, że państwo litewskie jest niepodległą republiką demokratyczną.

— Dla Litwy 15 maja jest ważny nie tylko dlatego, że był to dzień, w którym pierwsza współczesna reprezentacja narodu zebrała się na swojej pierwszej sesji, ale także dlatego, że był to dzień, w którym Sejm zdecydował w kwestii o wielkim znaczeniu dla państwa i narodu litewskiego, a mianowicie o tym, jakim krajem będzie Litwa. Kierunek republiki został wybrany jednogłosem — podkreślił polityk.

LISTA DNI PAMIĘTNYCH

W tym roku lista 77 dni pamiętnych została rozszerzona o kolejnych 12 dni.

Zgodnie z nowymi przepisami ustawy o dniach upamiętniających, od czerwca br. na Litwie: Światowy Dzień Braille'a będzie obchodzony 4 stycznia, Narodowy Dzień Emancypacji — 17 lutego, Światowy Dzień Organizacji Pozarządowych — 27 lutego, Międzynarodowy Dzień Osób na Wózkach Inwalidzkich — 1 marca, Światowy Dzień Wiedzy o Autyzmie — 2 kwietnia, Europejski Dzień Niezależnego Życia Osób Niepełnosprawnych — 5 maja, Dzień Pszczelarzy — pierwsza sobota sierpnia, Międzynarodowy Dzień Języka Migowego — 23 września, Światowy Dzień Zdrowia Psychicznego — 10 października, Światowy Dzień Białej Laski — 15 października, Dzień Litewskiej Pieśni Polifonicznej — 16 listopada, Międzynarodowy Dzień Osób Niepełnosprawnych — 3 grudnia. ■

W Sejmie proponują zaostrzyć walkę z marnotrawstwem

Justyna Giedrojc

Grupa posłów w Sejmie proponuje od stycznia 2024 r. zmniejszyć skalę marnowania żywności nienadającej się do dalszej sprzedaży. Supermarkety i lokale gastronomiczne nie będą mogły wyrzucać produktów, które nadają się do spożycia.

Sondaż przeprowadzony na zlecenie resortu rolnictwa wykazał, że rocznie na Litwie wyrzucanych jest prawie 400 tys. ton odpadów spożywczych, z czego jedna szósta powstaje w handlu detalicznym. Handlowcy żywnością twierdzą, że i teraz tysiące ton produktów przeterminowanych lub z uszkodzonymi opakowaniami przekazują organizacjom charytatywnym. Ich zdaniem dostarczanie większej ilości produktów stworzyłoby problemy logistyczne oraz wiązałyby się z dodatkowymi kosztami.

PRZYKŁAD FRANCJI

Tomas Tomilinas, jeden z inicjatorów zmian, twierdzi, że należy podążać za przykładem Francji. Zdaniem posła, takie zmiany są szczególnie aktualne obecnie, kiedy z powodu stale rosnących cen i inflacji coraz więcej ludzi potrzebuje pomocy żywnościowej. „Na Litwie jest wielu biednych ludzi, którzy potrzebują pomocy” — mówi polityk.

Francuski parlament w 2015 r. przyjął ustawę, która zapobiega marnowaniu żywności w supermarketach. Ustawa zobowiązuje wielkie sieci handlowe do zapobiegania marnowaniu jedzenia i zmusza je do rozdania za darmo niesprzedanych produktów. Korzystają z tego przede wszystkim organizacje charytatywne. Żywność trafia też do farmerów na pasze dla zwierząt lub jako organiczny kompost. Duże sieci mają podpisane specjalne umowy z organizacjami charytatywnymi, które biorą u nich żywność.



„Maisto Bankas” od wielu lat jest zaangażowany w walkę z marnotrawstwem
Fot. Marian Paluszkiwicz

CELE CHARYTATYWNE

Handlowcy twierdzą, że niesprzedaną żywność już od kilku lat przekazują organizacji charytatywnej „Maisto bankas” („Bank Żywności”), schroniskom dla zwierząt i rolnikom.

W tym roku sieć handlowa Maxima przekazała organizacji „Maisto Bankas” artykuły spożywcze na kwotę 0,7 mln euro. W ubiegłym roku Lidl Lietuva przekazał 490 t żywności o wartości 0,73 mln euro, sieć handlowa Iki co roku rozdaje żywności na prawie 6 mln euro. „Ponadto, aby niesprzedana żywność nie trafiała na wysypiska śmieci, produkty nienadające się już do spożycia przekazujemy firmie Horeca sprendimai, która zamienia je w biomasę, a następnie w biogaz” — informuje Ernesta Dapkienė, rzeczniczka prasowa Maximy.

GLOBALNIE MARNUJE SIĘ OK. 30 PROC. ŻYWNOCI

Marnowanie żywności to głównie problem krajów wysokorozwiniętych. Jak podaje Organizacja Narodów Zjednoczonych każdego roku

około 1/3 całej wyprodukowanej żywności — czyli 1,3 mld t pożywienia o wartości około 1 bln dolarów — marnuje się w domach lub sklepach albo psuje się z powodu złego transportu. Każdego roku w Unii Europejskiej marnuje się 90 mln t żywności, czyli 180 kg na każdego mieszkańca.

— „Maisto Bankas” od wielu lat jest zaangażowany w walkę z marnotrawstwem. Nasi wolontariusze i partnerzy codziennie udają się do ponad 500 sklepów na terenie całego kraju, gdzie odbierają niesprzedane, ale nadające się do spożycia produkty. Pozostała część nadającej się do spożycia żywności przekazywana jest bezpośrednio do naszych punktów albo stołówek charytatywnych — mówi „Kurierowi Wileńskiemu” Miglė Petronytė, kierowniczka działu komunikacji.

Z inicjatywy Banku Żywności powstał w Wilnie pierwszy na Litwie sklep, w którym można bezpłatnie odebrać żywność. Odbiór produktów ze sklepu jest możliwy na podstawie informacji wystawianych przez pracowników socjalnych.

„Rzeczpospolita Polska na uchodźstwie: droga do wolności” – konkurs dla uczniów z polskich szkół za granicą

Trwa konkurs na projekt plakatu upamiętniającego bohaterów Rzeczpospolitej Polskiej na uchodźstwie dla uczniów z polskich szkół oraz placówek z językiem polskim działających za granicą.

Konkurs jest elementem kampanii edukacyjnej „Misja: Wolna Polska”, organizowanej przez Fundację „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego, a finansowanej ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Zadaniem konkursowym jest stworzenie projektu plakatu nawiązującego do tematyki kampanii „Misja: Wolna Polska”. To od uczestników zależy, czyją biografią się zainspirują, która historia bohaterów RP na uchodźstwie wyda im się najbardziej interesująca i warta opowiedzenia za pomocą pracy graficznej. Główny cel to upamiętnienie bohaterów RP na uchodźstwie, którzy walczyli o wolność Ojczyzny. Byli to ludzie, których okres II wojny światowej, a później niestabilna sytuacja po wojnie zmusiła do opuszczenia kraju i walki poza granicami o niepodległą i demokratyczną Ojczyznę. Przez ponad 50 lat polskie władze na uchodźstwie zapewniały instytucjonalną ciągłość niepodległej Rzeczpospolitej i dawały Polakom nadzieję na odzyskanie wolności. Więcej o niezwykłych historiach przywódców, polityków i bohaterów walk, można znaleźć między innymi na stronie www.misjawolnapolska.pl.

Konkurs skierowany jest do młodzieży uczęszczającej do szkół polskich i placówek edukacyjnych z językiem polskim, działających poza granicami Polski. Prace można zgłaszać indywidualnie lub w grupach do 3 osób, w dwóch kategoriach wiekowych: od 11 do 14 lat oraz od 15 do 18 lat.

Plakat może być przygotowany w dowolnej technice plastycznej lub komputerowej. Prace będą oceniane na podstawie takich kryteriów jak: zgodność pracy z tematyką konkursu, wartość artystyczna pracy, wartość edukacyjna pracy oraz kreatywność. Jury wyłoni trzy najlepsze prace

w obydwu kategoriach wiekowych. Dla zwycięzców przewidziane są atrakcyjne nagrody tj. drony rekreacyjne, głośniki i słuchawki bezprzewodowe oraz pakiety książek historycznych i gier edukacyjnych o Polsce.

Zgłoszenia do konkursu odbywają się za pośrednictwem formularza umieszczonego na stronie www.misjawolnapolska.pl, do którego należy załączyć zdjęcie pracy wraz ze wszystkimi wymaganymi danymi. Termin nadsyłania prac upływa 30 listopada 2023 r. Ogłoszenie laureatów konkursu nastąpi 7 grudnia 2021 r. na profilach kampanii edukacyjnej „Misja: Wolna Polska” i Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego” na Facebooku oraz na stronie www.misjawolnapolska.pl.

Kampania edukacyjna „Misja: Wolna Polska”, w ramach której od-

bywa się konkurs „Rzeczpospolita Polska na uchodźstwie: droga do wolności” jest organizowana przez Fundację „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego. Celem tej inicjatywy jest przywrócenie pamięci o Prezydentach RP na uchodźstwie oraz o rządzie emigracyjnym i jego historycznej misji.

Szczegóły konkursu, regulamin i formularz zgłoszeniowy oraz więcej informacji o kampanii „Misja: Wolna Polska” znajdują się na stronie www.misjawolnapolska.pl.

Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2023.

Kontakt dla uczestników:
Aleksandra Marszałek

e-mail:
konkurs@misjawolnapolska.pl



Rosjanie ograbili w czasie II wojny światowej niemal każdy zakątek Polski i powinni za to zapłacić

Podczas II wojny światowej Związek Radziecki napadł na Rzeczpospolitą gwałcąc, rabując i zabijając jej mieszkańców. Instytut Strat Wojennych im. Jana Karskiego pracuje nad raportem szacującym wartość uszczerbku, jaki ponieśliśmy na skutek tych wydarzeń. „To konieczne, żeby raz na zawsze rozliczyć rosyjską okupację” — przekonuje prof. Konrad Wnęk, dyrektor wspomnianej wyżej instytucji.

O szkodach wyrządzonych przez Niemców Polsce w czasie II wojny światowej wiemy sporo, m.in. dzięki raportowi, w którym wyliczono, ile niemiecki rząd powinien zapłacić Polsce m.in. za straconych ludzi, ich zdrowie, dzieła sztuki i zniszczoną infrastrukturę. O stratach zadanych w tym samym czasie przez ZSRR wiadomo niewiele. Dlaczego?

Prof. Konrad Wnęk: Przez wiele lat, w PRL-u, był to zakazany temat badań. Drugą kwestią był dostęp do zagranicznych archiwów, wtedy mocno ograniczony i teraz ponownie tak się dzieje. Po pierwszej wojnie w Ukrainie odcięła nas od tamtejszych archiwów. Ale oprócz tego mamy kompletnie niedostępne archiwa w Rosji i na Białorusi. Przez moment było inaczej – „okienko” badawcze pojawiło się wraz z przejściem władzy przez Jelcyna, trwało kilka lat i potem zniknęło. Symbolicznym zamknięciem jakichkolwiek archiwów rosyjskich dla Zachodu było niedawne zlikwidowanie stowarzyszenia rosyjskiego „Memorial”, zajmującego się badaniami historycznymi i propagowaniem wiedzy o ofiarach represji radzieckich. Być może będziemy musieli poczekać kilka lub kilkanaście lat na ich ponowne otwarcie.

Czy w kontekście tego, co się dzieje obecnie w Rosji, jest w ogóle szansa, by te archiwa zostały kiedykolwiek udostępnione?

Prof. Konrad Wnęk: Każda wojna się kiedyś kończy, nawet wojna stuletnia się zakończyła. Jest duża szansa, że te archiwa zostaną kiedyś otwarte, potrzeba jednak pewnych zmian mentalnościowych, które w społeczeństwie rosyjskim — miejmy nadzieję — zajądą. Nie



Prof. Konrad Wnęk, dyrektor Instytutu Strat Wojennych im. Jana Karskiego

Ogólna liczba wywiezionych jest szacowana na podstawie materiałów wojsk konwojowych NKWD. W czasie wojny mówiono o mniej więcej milionie polskich obywateli, przy czym potem te liczby niejednokrotnie zredukowano, do dziś nie ma wyczerpującej analizy tego materiału statystycznego. Badacze podają wartości między 320 a 350 tys. Polaków wywiezionych do Kazachstanu czy na Syberię.

jest to kwestia roku czy pięciu lat, ale dzień otwarcia rosyjskich archiwów nadejdzie.

Mimo tych niedogodności, instytut zaczyna już pracę nad raportem o stratach poniesionych przez Polskę w wyniku agresji i okupacji radzieckiej?

Prof. Konrad Wnęk: Prace już trwają. 17 września mieliśmy drugą konferencję temu poświęconą, pierwsza była na początku roku. Zbieramy zespół badaczy, a także materiały, publikacje, fotokopie dokumentów, które będą nam służyć do opracowania tzw. raportu wschodniego, czyli raportu o stratach poniesionych przez Polskę w wyniku wojny i agresji prowadzonej przez Związek Radziecki.

Chodzi o lata 1939–45 i tereny wschodnie II Rzeczpospolitej?

Prof. Konrad Wnęk: Grabieże dokonane przez Związek Radziecki kojarzą się przede wszystkim z zajęciem terenów wschodnich w 1939 r. Z wywłaszczeniem polskich obywateli z ich majątków. W zasadzie w przeciągu roku zmieniono system własności na terenie województw wschodnich, jeśli chodzi o posiadanie mieszkań, prowadzenie własnego interesu. Ale to działo się i później – demontaże na tzw. Ziemiach Odzyskanych, czasem też wręcz rabowanie majątku na terenie kraju. Grabiono, gdy front rosyjski przechodził ze wschodu na zachód.

Planujecie powtórzyć w tym dokumencie układ znany z raportu niemieckiego?

Prof. Konrad Wnęk: Układ powinien być taki sam, ale na tym etapie jeszcze nie wiadomo, które jego elementy zostaną uwzględnione.

18.>>

Na pewno muszą być straty demograficzne, w bankowości. Te ostatnie akurat można łatwo opracować, bo można przyjąć, że całe aktywa banków działających na terenie dawnych Kresów zostały zrabowane. Wystarczy znać ich stan na rok 1938 lub 39. Rabunki dokonywane na ludności cywilnej czy przedsiębiorcach w kraju można oszacować opierając się na tzw. kwestionariuszach szkód indywidualnych, w których podano, jaka część mienia została zrabowana przez Armię Czerwoną. To się zachowało w polskich archiwach. Najważniejsze będą jednak straty w województwach wschodnich. Istnieją dokumenty np. ukraińskie opisujące, co zastało tam po wojnie.

Związek Radziecki wymordował również tysiące oficerów w Katyniu. Czy stratę tych ludzi da się przeliczyć na pieniądze?

Prof. Konrad Wnęk: W przeważającej mierze nie byli to oficerowie zawodowi, a rezerwiści: urzędnicy, nauczyciele, lekarze, czyli ludzie wykształceni, z co najmniej przedwojenną maturą. Do tej pory nikt nie policzył w sensie ekonomicznym, ile ta strata „kosztowała” Polskę. Da się to zrobić w podobny sposób, jak w przypadku raportu niemieckiego – z tytułu utraczonych wynagrodzeń. Nie jest to wycenianie życia ludzkiego – bo ono jest bezcenne, to wycena ekonomiczna wartości ich pracy, ponieważ nie mogli już dalej zarabiać. Rozliczenie zbrodni katyńskiej jest istotne nie tylko w wymiarze moralnym, ale i ekonomicznym.

Da się oszacować liczbę osób, które zostały wywiezione w głąb Rosji?

Prof. Konrad Wnęk: Ogólna liczba wywiezionych jest szacowana na podstawie materiałów wojsk konwojowych NKWD. W czasie wojny mówiono o mniej więcej milionie polskich obywateli, przy czym potem te liczby niejednokrotnie redukowano, do dziś nie ma wyczerpującej analizy tego materiału statystycznego. Badacze podają wartości między 320 a 350 tys. Polaków wywiezionych

do Kazachstanu czy na Syberię. Ale trzeba się tym liczbom jeszcze przyjrzeć. Mamy tu też problem metodologiczny, bo część wywiezionych umarła na Dalekim Wschodzie. Pytanie: czy gdyby te osoby zostały w Polsce, też wszystkie by umarły?

Czasami bywało tak, że z 6–8 osobowej rodziny zostawała jedna, dwie. Niemcy też wyniszczali Polaków pracą. Czy można powiedzieć, że Rosjanie działali podobnie?

Prof. Konrad Wnęk: Związkowi Radzieckiemu nie zależało na wymordowaniu Polaków, tylko na ich sile roboczej. Nie posługiwali się tymi samymi metodami co Niemcy, nie budowali komór gazowych i krematoriów, co nie oznacza, że nie mordowali przeciwników politycznych i nie zwalczali polskiej inteligencji. Kto nie zaakceptował systemu, był po prostu niszczonej i eksterminowany fizycznie. Chodzi tu o przedwojennych urzędników, leśników, policjantów – byli wroddzy ideologicznie. Po wywiezieniu na Syberię, człowiek przestawał być człowiekiem, a stawał się własnością państwa, tzw. ZEK-iem. Umieszczano go w łagrze i traktowano jako siłę roboczą. Nie mordowano specjalnie, ale warunki życia prowadziły do jego śmierci. Rosyjskie zbrodnie były bardziej zakamuflowane niż niemieckie. Utratę tych ludzi również trzeba będzie jakoś wycenić.

A jak się przedstawia kwestia strat w dobrach kultury? Wiadomo, że Niemcy byli przygotowani, weszli do Polski z przygotowanymi wcześniej listami i wywieźli to, co na nich było. Czy Rosjanie rabowali w sposób mniej zorganizowany, ale równie skuteczny?

Prof. Konrad Wnęk: Rzeczywiście, często był to rabunek nieprzygotowany, ale „do ostatniej deski”, co bardzo było dobrze widać na przykładzie Uniwersytetu Wileńskiego. Po jego zajęciu obrabowano go do cna, chociażby Wydział Lekarski – począwszy od bardzo nowoczesnych, jak na owe czasy, aparatów rentgenowskich, skończywszy na klamkach w drzwiach. Mamy na ten temat do-

Związkowi Radzieckiemu nie zależało na wymordowaniu Polaków, tylko na ich sile roboczej. Nie posługiwali się tymi samymi metodami co Niemcy, nie budowali komór gazowych i krematoriów, co nie oznacza, że nie mordowali przeciwników politycznych i nie zwalczali polskiej inteligencji.

kładne wyliczenia, bo gdy Litwini przejmowali Wilno sporządzili spisy tego, co zostało ukradzione. Grabież była totalna.

Dotyczyła też dzieł sztuki i kultury. Znanych jest wiele przypadków, kiedy wywożono całe polskie biblioteki, jak np. ze Stanisławowa. Ten sowiecki rabunek był może mniej zorganizowany niż niemiecki, ale równie bolesny dla polskiej kultury i sztuki, tego co zostawiliśmy. Tępiłi przejawy polskości, palili książki, usuwali każdy ślad dowodzący, że tu kiedyś była Polska.

Rosyjski rabunek to nie tylko lata 1939–45, zbrodnicza działalność miała miejsce także po wojnie. Władze radzieckie kazały np. podpisać polskim władzom niekorzystne dla nas umowy na sprzedaż węgla. To też da się przełożyć na realne straty?

Prof. Konrad Wnęk: Umowa, o której wspominamy, została zniesiona dopiero po październiku 1956 r. Do tej pory nie policzono dokładnie strat, jakie powstały w jej wyniku, warto ustalić, ile na niej straciliśmy. Takich umów było zresztą więcej, obowiązywały nawet do końca istnienia PRL-u. Polskie zakłady przemysłowe produkowały maszyny czy urządzenia z tzw. wsadem dewizowym – kupowano technologie, części na zachodzie, płacono za nie w dolarach, a eksportowano za ruble transferowe na wschód. Sprawa poziomu eksploatacji naszego kraju przez Związek Radziecki przez prawie 50 lat komunizmu jest interesująca i wciąż niezbadana. ■

**Zespół ekspertów
Instytutu Strat Wojennych**

„Dziś każdy mieszkaniec Alanyi wie, co to jest Polska i gdzie się znajduje” (cz. 2)

Kontynuujemy rozmowę z Bogusławą Katarzyną Michałowską, prezes Polskiego Stowarzyszenia Kultury i Przyjaźni w Alanyi, na temat kulturalnych inicjatyw stowarzyszenia, edukacji w języku polskim w Turcji, subtelnosciach małżeństw polsko-tureckich oraz planach na przyszłość.

Leszek Wątróbski: Dużą pomoc w promocji polskiej kultury stanowią liczne imprezy, które organizujecie...

Bogusława Katarzyna Michałowska: Nasze imprezy organizujemy nie tylko dla nas samych, ale też i dla innych mieszkańców miasta. W nazwie naszego stowarzyszenia jest kultura i przyjaźń. Chcemy więc nawiązywać przyjazne stosunki z mieszkańcami tego tureckiego miasta. I dlatego m.in. zorganizowaliśmy dla nas i dla nich „Dzień polski”. Impreza się udała. Wszyscy byli nią zachwyceni, także zaproszeni władarze miasta. Dla tureckich gości przygotowaliśmy narodowe potrawy, takie jak: pierogi, kluski śląskie czy bigos. Chcieliśmy im pokazać jakieś polskie potrawy. Z ambasady dostaliśmy mnóstwo gadżetów, które mogliśmy rozdawać uczestnikom „Dnia polskiego”. Tańczyliśmy m.in. Poloneza dla Turków. Byli wręcz zachwyceni. Tańczyły go razem dziewczyny Polki i mężczyźni Turcy, studenci tutejszego uniwersytetu.

Nie zapominacie również o dzieciach...

Koncentrujemy się na nauce języka polskiego. Chcemy ustrzec nasze dzieci, uczęszczające na co dzień do szkół tureckich, od zapomnienia języka ojczystego rodziców. Nie wystarczy bowiem, że w domu mama mówi do nich po polsku. Razem z nauką języka nasze dzieci uczą się także wielu innych spraw. Dużym plusem jest fakt posiadania na miejscu, tu w Alanyi, nauczycielki z Polski. Do tej pory mieliśmy finansowe wsparcie ambasady. Ale po ubiegłorocznych zmianach to się zmieniło. Zaczęliśmy więc starania o pomoc w utrzymaniu naszej szkoły w polskich organizacjach, takich jak: Fundacja



Bogusława Katarzyna Michałowska, prezes stowarzyszenia **Fot. L. W.**

„Pomoc Polakom na Wschodzie” czy Stowarzyszeniu „Wspólnota Polska”. Pisaliśmy więc projekty na pomoc finansową dla naszej szkolnej placówki. Tak więc na przyszły 2024 r., z powodu dużej tu inflacji, wiemy, że nasz czynsz za lokal zostanie podniesiony dwukrotnie. I wiemy też, że tej różnicy polska ambasada w Ankarze nam nie dopłaci. Liczymy na sponsorów i ludzi dobrej woli. Każdy może nam przekazać jakiś datek na konto i wspomagając nas zostać sympatykiem stowarzyszenia. Taka pomoc będzie najlepszym wsparciem dla naszych dzieci i młodzieży szkolnej.

Zajęcia dla waszych dzieci prowadzone są od kwietnia roku 2013...

... w siedzibie Polskiego Stowarzyszenia Kultury i Przyjaźni w Alanyi. Jest to pierwsza tego typu zorganizowana inicjatywa w Turcji. Dziękujemy wszystkim, którzy

przyczynili się do tego, że mieszkające w Alanyi dzieci mogą mieć regularny kontakt z językiem polskim, ale i realizują program szkolny. Od września 2013 opiekę nad naszą polonijną gromadką przejęła polonistka Katarzyna Dzieża wydelegowana do pracy z Polonią w Turcji przez Ośrodek Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą (ORPEG). Do szkoły mogą być przyjmowane dzieci obywateli polskich stale lub czasowo zamieszkujących za granicą oraz dzieci osób pochodzenia polskiego nie będących obywatelami polskimi.

Od samego też początku działalności stowarzyszenia jednym z najważniejszych celów było zapewnienie dzieciom z małżeństw polskich i polsko-tureckich kontaktu z językiem polskim. Cel ten realizowaliśmy organizując między innymi akcją „Polonia czyta Dzieciom” i spotykając się regularnie w polskim gronie. Dużą pomocą dla naszych członków stanowią zbiory książek. Nasza biblioteka powstała dzięki spontanicznej akcji „Książka dla Polaka”. Otrzymaliśmy duże wsparcie ze strony zarówno organizacji jak i osób prywatnych. Nasze zbiory wciąż się powiększają, obecnie wynoszą niemal 1 000 pozycji zarówno dla dorosłych jak i dla dzieci; jest to beletrystyka, albumy, podręczniki, reportaże, bajki, itp. Mamy w zbiorach także anglojęzyczne książki o Polsce!

A jak sprawdzają się małżeństwa mieszane polsko-tureckie?

Małżeństwa mieszane stanowią ponad 90 proc. naszych członków. Tylko nowa, ostatnia fala to są małżeństwa polsko-polskie. Związki, które są zawierane pomiędzy Polkami a Turkami, są sprawą prywatną naszych członków.

20.>>

Nigdy nie słyszałam żadnych tragicznych historii związanych z problemami na tle religijnym — przyjmując, że Polki to katoliczki, a Turcy muzułmanie. Może to wynikać z faktu, że turecki islam jest bardzo tolerancyjny. Tureccy mężowie uczestniczą we wszystkich naszych świętach państwowych i kościelnych. I tak np. w czasie obchodów świąt wielkanocnych wszystkie nasze dziewczyny i panie przychodzą na spotkania ze swoimi tureckimi mężami. A ich dzieci są wychowywane w różnych wyznaniach, ale nie bardzo w to wnioskujemy. W małżeństwach mieszanych obchodzone są tak samo uroczystości święta muzułmańskie jak i katolickie. Są wśród naszych członków osoby, które przeszły na islam. Decyzje w sprawach religii i polityki należą wyłącznie do każdego indywidualnie. Szukamy elementów wspólnych, które nas łączą, a nie tych, które mogą dzielić. Uważamy, że takie pozytywne podejście daje więcej dobrego i buduje nasze więzi na przyszłość. Mieszkając poza granicami Polski, bardziej dba się o narodową tradycję, kulturę czy zachowanie spokoju. Jesteśmy przecież świadomi, że mieszkamy wśród ludzi wyznających inną religię i często inne

wartości, do których musimy się dopasować, a nie narzucać im naszych. Dzięki temu też, że mamy tu polskie stowarzyszenie, mogliśmy zaprosić do nas polskiego księdza Dariusza Białkowskiego, który przyjeżdża do Alanyi z Izmiru raz na miesiąc i odprawia nabożeństwo w tutejszym kościele. I dużo ludzi uczestniczy w tych nabożeństwach.

Jakie plany macie Państwo jeszcze na ten rok?

Polscy obywatele, członkowie naszego stowarzyszenia, uczestniczyli w niedawnych wyborach 15 października. Dostaliśmy z ambasady RP w Ankarze informacje, że nasz punkt wyborczy będzie się mieścił w oddalonej od nas o 130 km Antalyi. Dla osób, które wyraziły chęć głosowania załatwiliśmy busa. Przygotowujemy się też do grudniowego kiermaszu. Wcześniej nazywał się „Kiermaszem bożonarodzeniowym”, a dziś nazywa się „Kiermaszem noworocznym”. Nie zmieniła się natomiast jego organizacja i zasady. Setki i tysiące Turków przychodzą, aby zobaczyć naszą imprezę oraz okolicznościowe choinki i polskie regionalne potrawy. Kiermasz organizowany jest w centrum, na tyłach urzędu miasta, naszymi wspólnymi siłami.

Inne ważne sprawy, o które Pani nie zapytałam, a uważa je za godne odnotowania...

Generalnie nasza Polonia jest bardzo zróżnicowana. Natomiast, jak to wśród naszego polskiego społeczeństwa bywa w czasie zagrożenia, potrafimy się wszyscy zjednoczyć i działać razem. Tak było np. w czasie ostatniego trzęsienia ziemi w południowo-wschodniej Turcji w lutym br. I wtedy nasze stowarzyszenie i ludzie indywidualnie, tyle ile każdy mógł, pomagaliśmy poszkodowanym. Z Polonią jest różnie, podobnie jak ze wszystkimi innymi ludźmi. Mam wrażenie, że nasza Polonia jest bardzo zorganizowana. I że potrafi, mimo różnych charakterów czy poglądów indywidualnych, działać wspólnie.

Czego można Państwu jako Polskiemu Stowarzyszeniu Kultury i Przyjaźni w Alanyi życzyć?

Wytrwałości w działalności, znalezienia takich sponsorów, którzy wspomogą nas w założeniu Domu Polskiego dla przyszłych pokoleń, dalszych działań na rzecz rozwoju stowarzyszenia w dziedzinie kultury i nauki, wielu członków, dbania o język polski wśród dzieci z rodzin mieszanych. ■

Rozmawiał Leszek Wątróbski



■ Polonia na ulicach Alanyi Fot. arch. prywatne

WOS 2023 Temat II – Unia Europejska

Unia Europejska (UE) jest organizacją międzynarodową, która powstała w 1993 roku po podpisaniu Traktatu z Maastricht, znanego także jako Traktat o Unii Europejskiej. Utworzona wtedy struktura zastąpiła oraz zjednoczyła trzy wcześniejsze instytucje, które razem były określane mianem Wspólnot Europejskich.

W skład tych poprzednich organizacji wchodziły Europejska Wspólnota Węgla i Stali (EWWiS), ustanowiona na mocy Traktatu Paryskiego z 1951 roku, a także Europejska Wspólnota Gospodarcza (EWG) oraz Europejska Wspólnota Energii Atomowej (EURATOM), które powstały na mocy Traktatów Rzymskich z 1958 roku. Aktualnie Unia Europejska liczy 27 państw członkowskich.

Aby UE mogła pełnić swoje funkcje, traktaty wyposażyły ją w stosowne organy. Należą do nich przede wszystkim: Rada Europejska, Rada Unii Europejskiej, Parlament Europejski, Komisja Europejska oraz Trybunał Sprawiedliwości. Warto dodać, że te trzy ostatnie instytucje mają charakter ponadnarodowy. Oznacza to, że choć zasiadają w nich

obywatele pochodzący z różnych krajów, to mają oni obowiązek kierować się dobrem Unii, jako całości, a nie lojalnością wobec własnego państwa.

Rada Europejska

W skład Rady Europejskiej wchodzi szefowie państw lub rządów każdego kraju UE. Posiedzenia odbywają się zwykle w Brukseli. Rola Rady Europejskiej polega na wyznaczaniu ogólnych kierunków polityki i priorytetów UE oraz na rozwiązywaniu złożonych i delikatnych kwestii, których nie można było rozwiązać na niższym szczeblu współpracy międzyrządowej.

Rada Unii Europejskiej

Inną instytucją unijną jest Rada Unii Europejskiej. W jej

skład wchodzi ministrowie ze wszystkich państw UE, którzy spotykają się, aby przyjmować akty prawne i koordynować politykę w poszczególnych obszarach. Rada Unii Europejskiej uchwała unijne akty prawne, koordynuje ogólną politykę gospodarczą państw członkowskich oraz podpisuje umowy między UE a innymi krajami. Posiedzeniom Rady przewodniczy odpowiedni minister kraju, który wówczas sprawuje prezydencję w Unii Europejskiej. Prezydencja w Radzie UE nie jest wyłaniania w wyborach: sprawuje ją po kolei każde państwo. Oznacza to, że każde państwo członkowskie – duże czy małe – będzie sprawować prezydencję w Radzie. Kadencja przypada co 13 i pół roku.

23.>>



22.>>

Parlament Europejski

Kolejny organ UE to Parlament Europejski – reprezentuje obywateli państw unijnych i składa się obecnie z 705 posłów. Parlamentarzyści są wybierani w wyborach bezpośrednich, które odbywają się co pięć lat. Parlament jest kluczową instytucją UE, ponieważ wybór posłów jest wynikiem woli obywateli.

Komisja Europejska

Jedną z głównych instytucji UE jest Komisja Europejska, której zadaniem jest reprezentowanie i ochrona interesów całej Unii. Komisja przygotowuje wnioski dotyczące nowych aktów prawa europejskiego oraz zarządza bieżącymi sprawami związanymi z polityką UE. W skład Komisji wchodzi jeden komisarz z każdego państwa UE. Przewodniczącą Komisji powierza każdemu komisarzowi określony obszar polityki, takie jak komisarz ds. transportu lub komisarz ds. polityki regionalnej. Najważniejszym zadaniem Komisji jest reprezentowanie i ochrona interesów całej Unii.

Inne organy UE

W ramach struktury organizacyjnej UE istnieje także wiele innych wyspecjalizowanych organów. Jednym z przykładów jest Europejski Bank Centralny, odpowiedzialny za kształtowanie polityki pieniężnej w strefie euro. Oprócz tego, UE posiada organy doradcze, takie jak Komitet Regionów, który reprezentuje interesy samorządów terytorialnych, oraz Komitet Społeczno-Ekonomiczny, w którego skład wchodzi przedstawiciele pracowników i pracodawców.

Prawa obywatela UE

Na koniec warto dodać, że każdy obywatel kraju należącego do UE posiada również obywatelstwo Unii Europejskiej. Z tego faktu wynikają pewne uprawnienia. Przede wszystkim obywatel UE ma prawo do swobodnego przemieszczania się w granicach Unii oraz do przebywania w dowolnym państwie członkowskim. To oznacza także



■ Fot. weyo / AdobeStock

prawo do podejmowania nauki oraz pracy w każdym kraju UE, na takich samych zasadach, jak obywatele tego kraju.

Obywatelstwo unijne wiąże się również z prawem do uczestniczenia w wyborach lokalnych i wyborach do Parlamentu Europej-

skiego w miejscu zamieszkania, nawet w przypadku braku obywatelstwa danego kraju. Dodatkowo obywatele Unii Europejskiej mają prawo zwracania się do instytucji Unii Europejskiej w celu składania skarg, wniosków i uzyskiwania informacji. ■



■ Fot. Svitlana Slychenko



Na pewno obito się Ci o uszy (albo się obje!), że Indie — kraj ciekawy i egzotyczny — zorganizowały lot robota na Księżyc. To nie lada osiągnięcie, bo Księżyc jest od nas oddalony o... **384 tysięcy kilometrów!** To znaczy, że gdyby jechać autobusem, nie zatrzymując się na przystankach po drodze, droga zajęłaby nam **7 680 godzin, czyli dokładnie 320 dni**, gdybyśmy jechali bez ustanku. Ponieważ trzeba też od czasu do czasu się wypać, to łącznie byśmy jechali niemal dwa lata. Chcecie się wybrać na taką długą przejażdżkę? **Ja jednak wolę polecieć rakieta!**

Ale dość o lataniu, porozmawiajmy o lądowaniu!

A raczej — poznajmy Księżyc, naszego mniejszego sąsiada, który czuwa nad nami, gdy śpimy. Dużo o nim wiemy!

MORZA

Tak, na Księżycu są morza!
Co prawda nie są wypełnione wodą, a nazwę zawdzięczają podobieństwu do mórz na Ziemi — tak naprawdę to doliny zastygłej dawno temu lawy. To ci historia!

1. Mare Imbrium

(po łacinie Morze Deszczów)

2. Mare Crisium

(po łacinie Morze Przesileni)

3. Mare Cognitum

(po łacinie Morze-Które-Poznaliśmy)

KRATERY

Księżyc nie jest otoczony powietrzem tak, jak Ziemia. To powietrze nas chroni przed meteoritami, a mniejszy sąsiad tej ochrony nie ma. Dzięki temu może pochwalić się wieloma dziurami — to dlatego wygląda jak szwajcarski ser!

1. Copernicus

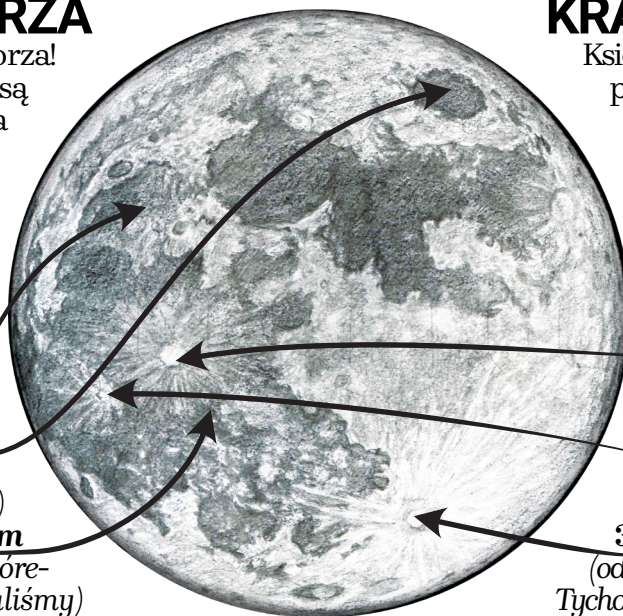
(od polskiego astronoma Kopernika)

2. Kepler

(od niemieckiego astronoma Keplera)

3. Tycho

(od duńskiego astronoma Tycho Brahe)

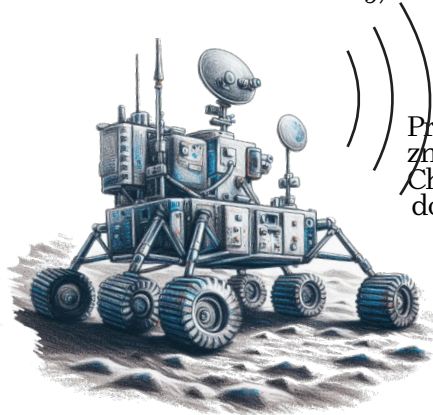


CO NAM WYSYŁA ŁAZIK?

Pragyan (czytaj *prajniana*) to specjalny robot (łazik!) na Księżycu, a jego imię znaczy „mądrość”, pochodzi z języka sanskryt. Jest częścią indyjskiej misji Chandrayaan-3 (czytaj *Czandreján trzy*), co w języku sanskryt oznacza dosłownie *pojazd księżycowy*. Pierwszy Pragyan miał wypadek i się rozbił, ale teraz jego młodszy brat wylądował bezpiecznie na Srebrnym Globie!

Choć łazik wylądował już niemal dwa miesiące temu, to wciąż działa i nadaje! O czym mówi? A z czego składa się powierzchnia księżyca, jakie panują warunki, jaka temperatura... I te informacje przesyła na Ziemię!

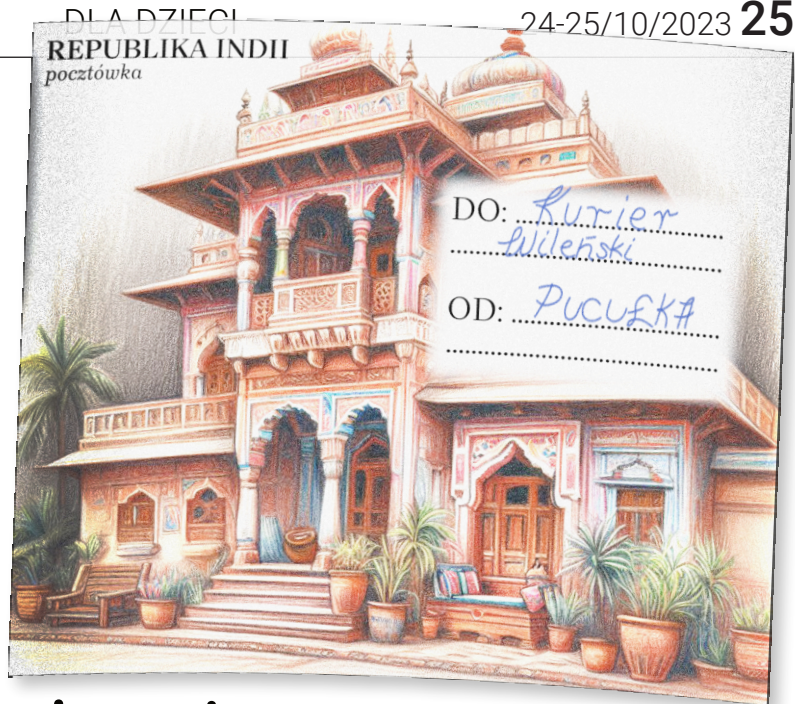
Czyli mamy nowego kosmicznego robota, który jest bardzo mądry, bo tak mu na imię!



Porozmawialiśmy o Księżycu i o indyjskiej misji. Ale co tak **NAPRAWDĘ** wiemy o samych Indiach? Prócz tego, że kobiety tam malują czerwone kropczki na czole (nie zawsze!)?

Kiedyś, bardzo, bardzo dawno temu, na obszarze, który teraz nazywamy Indiami, ludzie już żyli. To było aż 30 tysięcy lat temu! Od około 4 tysięcy lat przed naszą erą (czyli... 6 tysięcy lat temu!), ludzie ci zaczęli uprawiać ziemię i tworzyć pierwsze wioski w tej krainie.

W trzecim tysiącleciu przed naszą erą (czyli ok. 5 tysięcy lat temu) coś niesamowitego się stało — powstały pierwsze wielkie miasta! Wtedy też Ariowie, tacy odważni ludzie, o których do dzisiaj wiemy niewiele, przybyli i zdobyli te tereny. Stworzyli wiele małych królestw, tak wiele, że nawet trudno byłoby je wszystkie tu wymienić.



Indie, czyli gdzie jest zimno i gorąco jednocześnie

Indie to kraj o różnorodnym klimacie. Większość obszaru leży w strefie klimatu zwrotnikowego (czyli tam, gdzie słońce w południe świeci tuż nad głową, przez co jest cieplej!), ale w Himalajach i Dekanie jest trochę inaczej. Indie doświadczają monsunów, gdzie latem wilgotne wiatry wieją od oceanu, a zimą od lądu. Południe jest wilgotne, a góry są bardzo zim-



ne. Pustynia Thar na północnym zachodzie jest bardzo sucha.

Monsun letni trwa od czerwca do września i przynosi większość deszczu. Monsun zimowy jest suchy i trwa od października do maja.

W Indiach jest gorąco, zwłaszcza na południu, ale zimy są łagodne. Temperatury wahają się od



10–15 st. C na pustyni Thar do 20–25 st. C na południu kraju. W kwietniu-maju może być bardzo gorąco, nawet powyżej 40 st. C. Góry Karakorum i Himalaje są zimne przez cały rok, z temperaturami spadającymi do –40 st. C zimą.

Tutaj już nawet ja bym posłuchała mamy i założyła czapkę!

TEGO NA PEWNO JESZCZE NIE WIECIE!

- W INDIACH FUNKCJONUJE AŻ 22 JĘZYKÓW PAŃSTWOWYCH, A W CAŁYM KRAJU MIESZKAŃCY MÓWIĄ W... PONAD 400 JĘZYKACH! A JEŚLI WLICZAĆ W TO TAKŻE DIALEKTY, TO LICZBA TA SIĘGA 1,6 TYS...
- INDIE TO NAJWIĘKSZE DEMOKRATYCZNE PAŃSTWO NA ŚWIECIE. W WYBORACH TAM BIORĄ UDZIAŁ SETKI MILIONÓW OBYWATELI!
- W KRAJU TYM KROWY SĄ ŚWIĘTYMI ZWIERZĘTAMI, PONIEWAŻ TAKI STATUS MAJĄ W RELIGII HINDUIZMU. TO STĄD SIĘ WZIĘŁO POWIĘDZENIE, ŻE KTOŚ JEST ŚWIĘTĄ KROWĄ;
- ZA NARODOWĄ GRĘ UZNAWANE SĄ SZACHY, KTÓRE POWSTAŁY W INDIACH JAKO GRA DLA ĆWICZENIA STRATEGICZNEGO MYŚLENIA;
- INDIANIE W AMERYCE, CI W PIÓROPUSZACH, NAZYWAJĄ SIĘ TAK, CHOCIAŻ NIE MIESZKAJĄ W INDIACH — BO KRZYSZTOF KOLUMB, KTÓRY ODKRYŁ AMERYKĘ, MYŚLAŁ, ŻE DOPŁYNAŁ DO INDI!

Rozgryź starożytny indyjski labirynt! Zaczynij tutaj!



Zdrowy mus z dyni na zimę

Wiesława Lewandowska

autorka bloga kulinarnego
„Dom pełen mięty”

Dynia to uniwersalne warzywo o wszechstronnym wykorzystaniu w kuchni. Z miększu dyni przygotowuje się zupę, a także np. muffiny, placki, racuchy, a co najważniejsze — jest bardzo zdrowa. Warto więc przygotować mus z dyni w słoikach na zimę, z którego można ugotować różne dania. Ważne, że mogą jeść go nawet małe dzieci, z dodatkiem jabłka, a potem można sobie dosolić lub dosłodzić.

Składniki:

- 4 kg obranej dyni
- 3/4 szklanki wody
- 1 płaska łyżka soli kamiennej

Wykonanie:

Dynię obrać, oczyścić z pestek i pokroić na mniejsze kawałki. Do



■ Fot. Freepik.com

garnka dodać dynię i sól i zostawić na godzinę, lub dwie, aż dynia puści sok. Następnie zagotować, mieszając na początku, żeby się nie

przygotowała. Przykryć garnek pokrywką, dusić. Od czasu do czasu mieszając, aż będzie miękka. Moja dynia dusiła się 35 minut, ale to zależy od gatunku owocu.

Przygotować słoiki: wymyć je i wyparzyć, to samo zrobić z zakrętkami. Dynię przetrzeć przez sito lub zmiksować. Nałożyć do słoików, starać się usuwać powietrze, lekko potrząsając słoikiem i zakręcić słoiki. Wstawić do pasteryzacji tzn. do garnka wyłożonego ściereczką, wlać wodę do 3/4 wysokości słoików i zagotować, zmniejszyć grzanie i gotować na wolnym ogniu słoiczki od dżemu 45 minut, a większe dłużej — 55 minut. Na drugi dzień pasteryzowanie powtórzyć gotować 30 minut, gdyż dynia lubi fermentować. Słoiki niech stoją w garnku, aż wystygną. Mus jest bardzo dobry, można wykorzystać go zimą do zupy, zrobić placuszki czy upiec ciasto. ■

Ocet jabłkowy na miodzie

Domowy ocet jabłkowy jest bardzo zdrowy, a dodatek miodu zamiast cukru wzbogaca go jeszcze o wiele cennych składników. Na ocet można wykorzystać jabłka, najlepiej różnych odmian — antonówka, szara reneta, ale też obierki, gniazda nasienne — które zostają nam z przygotowywania musu do szarlotki. Ważne, aby jabłka były ekologiczne, najlepiej z własnego ogrodu, mogą być spady (ale odrzucamy wszystkie nadpsute części). Zrobienie octu nie wymaga dużego wysiłku, a jest pyszny i zdrowy. Tym razem ocet zrobiłam prawie z samych — oczywiście nieobronych — jabłek, ale to dopiero pierwsza porcja.

Składniki:

- 3 kg jabłek • 3 litry wody • 250 ml miodu
- duży słój

Wykonanie:

Jabłka umyć, osuszyć i pokroić na kawałki razem ze skórką, gniazdami nasiennymi, odrzucając tylko nadpsute części. Wodę zagotować i ostudzić do temperatury pokojowej, dodać do niej miód (ja dodałam wie-

lokwiatowy od znajomego, który ma kilka uli), wymieszać do rozpuszczenia miodu. Moje jabłka były dosyć słodkie, ale jeśli są kwaśne — trzeba dodać więcej miodu. Jeśli nie mamy miodu, można dodać łyżkę cukru na litr wody, ocet też będzie dobry.

Duży słój umyć, wyparzyć i napełnić go jabłkami, potrząsać, aby owoce dobrze się ułożyły. Jabłka zalać wodą z miodem, ile się zmieści, przykryć gazą i zamknąć gumką. Można w



■ Fot. Freepik.com

litrze wody rozpuścić miód, zalać jabłka i uzupełnić wodą pozostałą. Trudno określić dokładną ilość wody, musi ona po prostu przykryć jabłka. Ocet trzeba codziennie, a nawet dwa razy dziennie mieszać drewnianą łyżką, bo jabłka unoszą się do góry, tworzy się piana, czyli zaczyna fermentacja, a na dole słoja oddziela się płyn. Gdy zakończy się „burzliwa fermentacja”, jabłka przestaną wychodzić ze słoja, należy wynieść ocet w chłodne miejsce, ale nie zimne, na jakieś 3-4 tygodnie. Należy sprawdzać co jakiś czas, na powierzchni wytworzy się galaretowata masa (jest to matka drożdżowa, nie mylić z pleśnią, która też może powstać, ale wtedy ocet nie nadaje się do użytku). Ocet przecedzić najlepiej przez gazę złożoną na kilka razy, przelać do słoja razem z matką drożdżową, przykryć gazą, założyć gumkę i niech pracuje jeszcze 5-6 tygodni. Gotowy ocet jabłkowy przelać do butelek zakręcić i zostawić w chłodnym miejscu, może tak stać nawet kilka lat, jest konserwantem. Ocet jabłkowy jest pyszny i zdrowy, zawsze się przydaje. ■

Komisja Europejska zachęca ludzi do zwrotu drobnej elektroniki

Honorata Adamowicz

Aurimas Jančiauskas, specjalista ds. polityki odpadowej przy ministerstwie środowiska w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” powiedział, że użytkownicy nie tylko na Litwie, ale w całej UE bardzo niechętnie rozstają się ze starymi telefonami, komputerami i inną techniką elektroniczną.

— Na Litwie są specjalne miejsca, gdzie ludzie mogą zostawić swój stary, niepotrzebny sprzęt elektroniczny. Niestety większość woli go trzymać w domu. Ludzie nie tylko u nas, ale i w innych krajach bardzo niechętnie rozstają się ze starym, niepotrzebnym sprzętem technicznym — zaznacza Aurimas Jančiauskas.

KUPUJĄC NOWY SPRZĘT, NIE POZBYWAMY SIĘ STAREGO

Według KE zbiórka drobnej elektroniki jest bardzo niska w całej UE. Na przykład zbieranych jest mniej niż 5 proc. telefonów komórkowych — około 700 mln nieużywanych telefonów komórkowych i ich odpadów jest przechowywanych w domach. 49 proc. obywateli UE, kupując nowy telefon komórkowy, nie pozbywa się starego.

— O tym, gdzie i jak oddać stary sprzęt mówi się ciągle. Są też inicjatywy producentów, importerów i podmiotów zajmujących się recyklingiem. Rozpowszechniamy wiele informacji i każdy, kto naprawdę chce oddać jakieś urządzenie, może to zrobić. Oczywiście przeanalizujemy propozycje KE dotyczące zachęt, omówimy z producentami i importerami, co możemy wprowadzić, aby jeszcze bardziej zachęcić do zbiórki. Wprowadzenie systemu depozytów nie jest łatwe, istnieją zalecenia, zobaczymy, jak możemy je dostosować do Litwy. W przyszłości z pewnością pojawi się depozyt, ale musimy prze-

Komisja Europejska (KE) proponuje stosowanie zachęt finansowych, takich jak zniżki, bony, zwroty depozytów lub nagrody pieniężne, aby zachęcić ludzi do zwrotu drobnej elektroniki.

analizować za i przeciw, możliwości finansowe i oczywiście producenci importujący powinni zwiększyć koszty zbiórki, ponieważ na rynek dostarcza się więcej elektroniki, a mniej się jej zbiera — mówi Jančiauskas.

Według Agencji Ochrony Środowiska ilość sprzętu elektrycznego i elektronicznego na rynku w 2021 r. wyniosła 50,8 tys. ton, podczas gdy ilość zebranych odpadów wyniosła 19,7 tys. ton. Z tej ilości sprzedano 11,8 tys. ton drobnego sprzętu, a zebrano 3,8 tys. ton. W 2020 r. na rynek wprowadzono 42 tys. ton, a zebrano 16,5 tys. ton, z czego odpowiednio 10,8 tys. ton i 4,3 tys. ton stanowił drobny sprzęt.

PROPOZYCJE KE

Według KE, drobna elektronika użytkowa nadal przechowywana w domu mogłaby zostać sprzedana, a następnie ponownie wykorzystana lub naprawiona po jej zwroceniu.

Proponuje się również uproszczenie jej zwrotu za pośrednictwem usług pocztowych, na przykład poprzez zapewnienie konsumentom opłaconych z góry kopert lub etykiet do zwrotu urządzeń.

KE podkreśla też znaczenie zwiększania świadomości ludzi oraz poprawy wygody i widoczności punktów zbiórki. Według komisji, informacje o najbliższych punktach można dodać do map, narzędzi wyszukiwania i aplikacji. Mieszkańcy powinni być również informowani, że wszystkie dane osobowe przechowywane na ich urządzeniach są odpowiednio przetwarzane i usuwane.

Ponadto proponuje się promowanie współpracy między organizacjami zajmującymi się ponownym wykorzystaniem małej elektroniki a operatorami systemów zbiórki. ■

TVP
WILNO



Użytkownicy nie tylko na Litwie, ale w całej UE bardzo niechętnie rozstają się ze starymi telefonami, komputerami i inną techniką elektroniczną **Fot. M. P.**

Jasna Góra: modlitwa o prawdę i miłość dla całej Polonii świata

„By nowe życie polskie natchnęło się prawdą i miłością” to hasło 38. Jasnogórskiej Nocy Czuwania w intencji polskich emigrantów i ich duszpasterzy, która odbyła się w piątek, 20 października na Jasnej Górze. Modlitwa objęła rodziny, które doświadczają rozłąki emigracyjnej, a także rodaków mieszkających w różnych zakątkach świata.

Polacy w latach 80. emigrowali w różnych kierunkach. Popularne skłiska powojennej Polonii, jak Londyn, Rzym czy Paryż oferowały szerokie pakiety wsparcia, byli jednak i tacy, którzy wybrali dalekie miejsca takie jak Australia, Brazylia czy Peru. Czesław Wiałkiewicz w 1982 r. musiał opuścić kraj razem z rodziną. Jak podkreślił choć mieszka obecnie w Niemczech, to Polska jest jego domem i ukochaną Ojczyzną. „Modłę się do Matki Bożej w intencjach naszego kraju, aby był wolny i by nie było w nim podziałów. Bardzo się cieszę, że możemy jednoczyć się na Jasnej Górze w tak ważnym dla nas miejscu” — powiedział mężczyzna.

Ks. Sebastian Stawiej, który od lat organizuje czuwania na Jasnej Górze, zauważył, że widzi piękne owoce zawierzenia Maryi. „Mieszkałem w Anglii tam w narodowym sanktuarium Walsingham jest obecny Wizerunek Matki Bożej Częstochowskiej, tak samo w Stanach Zjednoczonych, czy w Kanadzie czczona jest Królowa Polski-Królowa Polonii. Tam, gdzie jest odprawiane nabożeństwo do Niej mimo trudności, które na emigracji wydają się być spotęgowane, jest miłość, szczęście i odczuwalna opieka” — opowiadał koordynator.

Dodał, że za granicą jest też bardzo dużo powołań i nawróceń. „Wielu ludzi musiało wyjechać, żeby poznać Boga. Są spowiedzi po 20, czy 30 latach. Często mówimy na emigracji, że do Kościoła chodzą ludzie, którzy wiedzą po co” — zaznaczył ks. Stawiej. „By nowe życie polskie natchnęło się prawdą i miłością” — to słowa modlitwy i bardzo ważne przesłanie, które zostawił ludziom kard. August Hlond, założyciel chrystusowców.

„Była pandemia, która zmieniła naszą rzeczywistość. Teraz konflikt

zbrojny na Ukrainie, którego nikt się nie spodziewał. Tam posługuje ksiądz z naszego zgromadzenia, który powiedział, że nie wyjedzie, ponieważ chce zostać z parafianami. To wszystko pokazało, że nasze życie się zmienia i, że tak bardzo dzisiaj potrzebujemy prawdy i miłości” — tłumaczył ks. Stawiej.

W czuwaniu wzięli udział klerycy z Wyższego Seminarium Duchownego Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej, którzy w przyszłości pragną służyć rodakom mieszkającym poza granicami naszej Ojczyzny. „Jeździłem do mojej cioci za granicę i widziałem jak bardzo nasi rodacy potrzebują polskich kapłanów, rozmowy w ojczystym języku, ale przede wszystkim spowiedzi po polsku i uczestniczenia we Mszy św., dlatego wstąpiłem do seminarium, aby być z nimi” — zauważył kleryk Kamil Smyk. Kleryk Grzegorz Grabowski dodał, że na Jasnej Górze „towarzyszy im także intencja o nowe powołania do zgromadzenia, żeby nigdy nie zabrakło kapłanów na emigracji”.

KAI



WALENTYNOWICZ

Anna szuka rajju

SALA TEATRALNA

5 LISTOPADA / NIEDZIELA / GODZ. 18.00

DOM KULTURY POLSKIEJ W WILNIE
UL. NAUGARDUKO 76

WSTĘP Z ZAPROSZENIAMI (do odbioru w DKP, pokój 203)



Projekt finansowany ze środków w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2023






TVP WILNO	
7.00	Detektyw Literka
7.10, 17.20	S. anim. „Przyjaciele Misia i Marjolci”
7.30	Rusz się człowieku
7.45	Teleswierz
8.00	Info Wilno
8.15	Studio Wilno
8.35	Polonia 24
9.00	Starszaki
9.25	S. „Sześć siostr”
10.30	Przystanek slow food
10.55	Gra słów
11.20	Polacy to wiedzą!
11.45	Podróże Małej i Dużej
12.10, 21.00	S. „Korona królów. Jagiellonowie”
12.35	S. „Leśniczówka”
13.00	Info Wilno
13.05	Studio Wschód
13.45	Wielki test o Ekologii
15.05	Słownik polsko@polski
15.30	Astronarium
16.00	Koronka do Miłosierdzia Bożego
16.20	S. „Klan”
16.45	S. „Barwy szczęścia”
17.10	Detektyw Literka
17.45	S. „Stulecie Winnych”
18.30	Nowe spojrzenie
19.00	Info Wilno
19.15	Studio Wilno
19.40	S. „M jak miłość”
20.30	Wiadomości
21.25	S. „Leśniczówka”
21.50	S. „Dzikie serca”
22.45	Informacje kulturalne
23.00	S. „Kasta”
23.50	Info Wilno
LRT TV	
6.00	Hymn Republiki Litewskiej
6.02	Dzień dobry Litwo
6.30, 7.00, 7.30, 8.00,	
8.30	Wiadomości
9.00	S. „Soko Leipzig”
9.50	S. „Komisarz Rex”
10.40	S. „Słoneczna strona”
11.30	S. „Diagnoza Betty”

12.15	Euromaxx
12.30	Kto i dlaczego?
13.00	Więc gdzie dalej?
14.00, 15.00, 16.00,	Wiadomości
14.20, 15.15	Dzień dobry Litwo
16.15	S. „Zaklinacze koni”
17.00	S. „Obietnica”
18.00	Kto i dlaczego?
18.30	Ważna godzina
19.30	(Nie)emigranci
20.30	Panorama
21.00	Temat dnia
21.30	„Bracia i siostry”
22.30	Wiadomości Rowerowe
23.00	S. „Zgubiony bagaż”
23.55	S. „Komisarz Rex”



6.00	Filmy anim.
7.00	Pani chłopka
8.00	S. „Walker, strażnik Teksasu”
10.00	S. „MacGyver”
11.00	Od...do...
12.00	Wiadomości
13.20	Pani chłopka
14.30	S. „Pełnia”
15.30	S. „I odpuść nam nasze winy”
16.30	Dobry wieczór, Litwo
18.30	Wiadomości
19.30	KK2
20.00	Będzie wszystkiego
21.00	S. „Poważne sprawy”
21.30	Wiadomości
22.30	„Zabójczy koktajl” komedia
00.50	S. „MacGyver”

LRT | PLUS

6.00	Hymn Republiki Litewskiej
6.05	Filmy anim.
9.00	Nie ma tylu lat.
9.30	Drogi
10.00	7 dni Kowna
10.30	S. „Wiara i życie”
11.00	Wyznania
11.30	Menora
12.00	Niedzielne przemyslenia
12.30	Msza Święta z wileńskiej archikatedry

13.45	S. „Ania nie Anna”
14.30	„Odrażające rymy” film anim.
15.00	„Klub brzydkich dzieci” film akcji
16.30	Liga Talentów Muzycznych 2023
17.30	Euromaxx
18.00	Uwaga! Szukamy sztuki
18,30	Dzień Kultury
19.00	Wileński Jazz
20.30	Panorama
21.00	„Życie” spektakl taneczny, chor. Pontus Lidberg
22.00	„Wilno 700. Muzyczna podróż w czasie”
23.00	Kocham Litwę



6.00	Seriale anim.
7.45	S. „Czy pamiętasz mnie?”
8.55	S. „W wirze miłości”
10.00	S. „Barrister Babu”
11.00	S. „Lekarz Wiera”
12.00	S. „Zranione serce”
14.00	S. „Dziedzictwo ojca”
15.00	S. „Simpsonowie”
16.00	TV 3 wiadomości
16.30	TV Pomoc
18.30	TV3 wiadomości
19.30	„Pod prąd”
20.30	S. „Kobiety kłamią lepiej”
21.00	S. „Najdroższy serial”
21.30	Wieczorne wiadomości TV3
22.30	„Sztuka zbrodni” dramat
00.25	S. „Bosch”



6.00	S. „Ślepa strefa”
7.00, 13.30	Zasady mojej kuchni
8.20, 14.50	S. „Policja wodna”
9.25, 15.55	S. „Agenci wymiaru sprawiedliwości”
10.35	S. „CSI. Miami”

11.35	S. „Mentalista”
12.30	S. „Ślepa strefa”
17.00	Dzień info
17.30	S. „Mentalista”
18.30	S. „CSI. Miami”
19.30	S. „Seal Team”
20.30	„Ale numer!”
21.00	„Absolutne zło” thriller
23.05	„Ocean’s Eleven: Ryzykowna gra” thriller

rytas.tv

5.30, 13.00	Nowy dzień
6.30	S. „Jasnowidz”
7.30	Pół godziny z Valatką
8.00	S. „Tajemnice”
9.00, 19.00	S. „Historia jednego przestępstwa”
10.00	S. „Niespodziewana sprawiedliwość”
11.00, 21.25	S. „Cyganecka Lala. Powrót”
12.00	Kod zdrowia
14.00, 0.30	S. „Ślad”
15.00	S. „Jasnowidz”
16.00, 18.00	Reporter
16.20	Sport. Pogoda
16.30	Litwa na żywo
17.00, 23.30	S. dok. „Paranormalne zjawiska 911”
18.00	Reporter
18.20	Sport. Pogoda
18.30	Życie w biznesie
20.00, 22.30	Reporter
20.20	Sport. Pogoda
20.50	S. „Jasnowidz”
22.50	Sport. Pogoda
23.00	Pytanko



5.40	S. „S.W.A.T.”
7.25	S. „Cobra 11”
8.30	„Magazynowe wojny”
9.00	„E-gazas dugnas”
9.30	S. „Współczesna rodzina”
10.00	„Najzabawniejsze filmiki Ameryki”
11.00	S. „Rezydenci”
12.00	S. „Sługa narodu”
12.35	„Magazynowe wojny”
13.00	„Totalna rozgrywka”
14.00	S. „Cobra 11”
15.00	S. „CSI. NY”

16.00	S. „S.W.A.T.”
18.00	S. „Simpsonowie”
19.00	S. „Rezydenci”
20.00	„Najzabawniejsze filmiki Ameryki”
21.00	„Arsenal” thriller
23.05	S. „Elementary”



6.00	S. „Kadin”
7.00, 17.00	„Rodzinne melodramaty”
8.00	S. „Zakazany owoc”
9.00	S. „Czerwona komnata”
10.00	S. „Cudowny Doktor”
11.00	S. „Bez domu nie jest dobrze”
12.00	S. „Dr House”
13.00, 20.00	S. „Prawo i porządek”
14.00	S. „Niezapomniany”
15.00	S. „Anupamaa”
15.30	S. „Bądź ze mną”
16.00	„Zamierzmy się zżonami”
18.00	S. „Niezapomniany”
19.00	S. „Dr House”
21.00	S. „Alex Hugo”
23.10	S. „Zabójcze tropiki”
01.30	S. „Heldth”

TVP 1

5.45	S. „Klan”
6.15	S. „Dziedzictwo”
7.05	S. „Złoty chłopak”
8.00	Transmisja Mszy Świętej
8.30	„Kościół z bliska”
9.00	Wiadomości
9.10	„Kwadrans polityczny”
9.25	„Informacje kulturalne”
9.40	S. „Ranczo”
10.40	S. „Komisarz Alex”
11.35	S. „Ojciec Mateusz”
12.25	S. „Korona królów. Jagiellonowie”
13.00	Wiadomości
13.10	„Agrobiznes”
13.35	„Magazyn Rolniczy”
13.55	„Chiny: starodawne

królestwo przyrody"	8.00 „Kaliber"	Info Wieczór	kochanki"	Świętego Jana Pawła II"
15.00 S. „Złoty chłopak"	8.30 „Pytanie na śniadanie" (11.35 „Panorama")	20.20 „Jak oni kłamią"	22.00 „Autoportret za mgłą. Olga Boznańska" film dok.	18.10 „Prosto o gospodarce"
16.00 Wiadomości	12.10 „Kamperem po Południu"	20.30 Wiadomości	22.50 „Wojna w eterze"	18.30 „Zostań żołnierzem RP"
16.20, 21.15 „ALARM!"	12.30, 17.30 S. „Barwy szczęścia"	21.00 Gość	23.00 „Polscy. Seryjni"	18.45 Muzyczne chwile
16.35 „Gra słów. Krzyżówka"	13.00 Wiadomości	21.15 „Minęła 20."	23.40 „Ex Libris"	18.55 „Poczet Wielkich Polaków"
17.05 S. „Dziedzictwo"	13.15 S. „Daleko od szosy"	22.00 „Fakty czy kłamstwa"		19.00 Modlitwa Anioł Pański
18.00 „Teleexpress"	15.05 „Polskie Parki Narodowe"	22.10 Film dokument.	6.00 „Nędzarcz i madame" film fab.	19.05 Informacje dnia
18.20 „Jaka to melodia?"	15.40 „Paryż. Śladami Chopina"	23.10 „Debata"	8.05 „O. Wenanty Katarzyniec" film dok.	19.15 „Rozmowy niedokończone"
18.55 S. „Klan"	16.00 Wiadomości	23.50 „Jak oni kłamią"	8.55 „Poczet Wielkich Polaków"	20.25 Święty na każdy dzień
19.25 S. „Leśniczówka"	16.15 „Zaczarowany świat..."	00.00 Info Wieczór	9.00 Informacje dnia	20.30 „Każdy maluch to potrafi"
20.00 „Jeden z dziesięciu"	16.35 „Szkoła z Kleksem Bystrzakiem"	00.35 „W akcji"	9.15, 22.40 „Polski punkt widzenia"	21.00 Informacje dnia (wydanie główne)
20.30 Wiadomości	17.00 S. „Korona królów. Jagiellonowie"		9.35 Film anim.	21.20 Modlitwa różańcowa
21.30 S. „Korona królów. Jagiellonowie"	18.00 Teleexpress	7.00 „Był taki dzień"	10.00 „Papież Polak do rodaków"	21.50 „Myśląc Ojczyzna"
22.10 Film fab.	18.20 „Studio Wschód"	7.02, 12.30 „Informacje kulturalne"	10.55 Święty na każdy dzień	22.00 Apel Jasnogórski
00.00 S. dok. „Truczny Putina"	18.55 „Nad Niemnem"	7.15 S. „Czas honoru"	11.00 Informacje dnia	22.20 Informacje dnia
00.55 „Resortowe Dzieci"	19.10 „Studio Lwów"	8.05 „Flesz historii"	11.15 „Jak my to widzimy - z daleka widać lepiej"	23.00 „Spotkania w żałobie" film dok.
	19.30 „Informacje kulturalne"	8.20 „Okrasa łamie przepisy"	12.05 „Mocni w wierze"	23.35 „W imię prawdy. Tajny Instytut Katyński" film dok.
8.00 „Muzyczne poranki"	19.45 „Czym żyje świat"	8.45 „Ukryte skarby"	12.35 „Słowo życia"	00.30 „Muzeum 303" reportaż
8.35 „Trzeci punkt widzenia"	20.05 „Gra słów. Krzyżówka"	9.10 „Zaginione? Ocalone? Historie zawodów różnych"	12.40 „Ma się rozumieć"	
9.15, 17.00, 22.30 „Informacje kulturalne"	20.30 Wiadomości	9.30 „Przypadek Polski. Polityka i idee"	12.50 Święty na każdy dzień	7.00 Fani czterech kótek
9.45 „Księstwo" film obycz.	21.20 S. „Ojciec Mateusz"	9.45 „Towarzysze sekretarze oraz inni dygnitarze"	13.00 Modlitwa Anioł Pański	9.00 Jak to jest zrobione?
12.00 S. „Zakłęty Dwór"	22.35 „W krainie kamieni i lawy. Polacy na Islandii" film dok.	10.15 „Magiczne drzewo"	13.03 Informacje dnia	10.00 Skarby z szopy
13.10 „Clown" film dok.		10.45 „Fajna Polska"	13.20 „Słuszna walka" film dok.	10.30 Walka o bagaż
14.20 „Witamy panów i pannę Lupino" film dok.	6.35, 11.00 Serwis Info Poranek	11.35 „Polskie lato, węgierska jesień" film dok.	14.20 „Słowo życia"	11.00 Łowcy staroci: renowacje
15.25 „Zapał" film dok.	7.50 „Jak oni kłamią"	12.45 „Kuchnia Polskich Żydów"	14.30 Msza Święta z Jasnej Góry	12.00 Łowcy staroci
17.30 „Pociągi pod specjalnym nadzorem" film fab.	8.10 „Jedziemy"	13.10 „Był taki dzień"	15.20 Muzyczne chwile	13.00 Fani czterech kótek
19.10 „Res Poloniae"	8.50 „Agrobiznes"	13.15 S. „Blondynka"	15.30 „Opiekuńcze skrzydła - Hospicjum św. Anny w Lubartowie" reportaż	14.00 Nagi instynkt przetrwania
19.50 S. „Stawka większa niż życie"	9.00 „Jedziemy dalej"	14.00 „Sądy, przesady"	16.00 „Baron Feliks Konopka - życie i twórczość" film dok.	17.00 Skarby z szopy
21.00 „Polowanie na karaluchy" spektakl	9.20 „Minęła 8."	14.40 „Było, nie minęło"	16.50 „Ma się rozumieć"	18.00 Łowcy staroci
23.00 „Projekt Floryda" film obycz.	10.10 „Minęła 9."	15.00 „Był taki dzień"	17.00 Informacje dnia	19.00 Jak to jest zrobione?
01.05 „Rocco i jego bracia" film fab.	10.40 Plan dnia	15.05 „Ex Libris"	17.10 „Jestem mamą"	19.30 Jak to działa?
	11.30 Serwis Info Dzień	15.25 „Ostatni raport" film dok.	17.25 „Przyroda w obiektywie"	20.00 Łowcy staroci: renowacje
7.00, 23.05 Polonia 24	13.00 Info Raport	16.00 „Sądy, przesady"	17.40 „Zdrowie z bożej apteki"	21.00 Gorączka złota: na kłopoty Freddy Dodge
7.30 „Anna Dymna - spotkajmy się"	14.20 Info Kultura	16.40 „Był taki dzień"	17.55 „Życie według	22.00 Gorączka złota
	14.30 Serwis Info Dzień	16.45 „Giganci historii"		00.00 Fani czterech kótek
	14.30 Serwis Info Dzień (17.45 Info Kultura)	17.30 S. „Korona królów. Jagiellonowie"		
	16.30 Info Dzień	18.00 S. „Chłopi"		
	18.00 „Teleexpress"	18.50 „Ex Libris"		
	18.15 „Teleexpress Extra"	19.00 S. „Czas honoru"		
	18.30 „O co chodzi"	19.45 „Paleta dziejów"		
	19.00 Panorama	20.05 „Było, nie minęło"		
	19.20 „Za czy przeciw"	20.25 „Kuchnia Polskich Żydów"		
	19.55, 23.40 Serwis	20.50 „Wojna w eterze"		
		21.00 S. „Matki, żony i		

TVP WILNO	
7.00 Zwierzaki Czytaki	7.10 Figu Migu
7.30 Moda na rodzinę	7.55 Info Wilno
8.15 Studio Wilno	8.30 Polonia 24
9.00 Wojciech Cejrowski - bosy przez świat	9.25 S. „Sześć siostr”
10.35 To je Borowicz	11.00 Gra słów. Krzyżówka
11.20 Moda na język polski	11.45 Dobre historie
12.10, 21.00 S. „Korona królów. Jagiellonowie”	12.35 S. „Leśniczówka”
13.00 Info Wilno	13.05 Było, nie minęło
13.25 Nad Niemnem	13.40 Va Banque
14.35 Gwiazdodziób	15.05 Słownik polsko@polski
15.30 Jak to działa	16.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego
16.20 S. „Klan”	16.45 S. „Barwy szczęścia”
17.10 Figu Migu	17.20 Zwierzaki Czytaki
17.45 S. „Siostry”	18.30 Polacy świata
18.35 Tygiel	19.00 Info Wilno
19.15 Studio Wilno	19.35 Panorama litewska
19.40 S. „M jak miłość”	20.30 Wiadomości
21.25 S. „Leśniczówka”	21.45 „Na wileńskiej ulicy” film fab.
22.45 Informacje kulturalne	23.00 S. „Na sygnale”
23.50 Info Wilno	00.05 Studio Wilno
00.20 Sport	00.30 Kuchenne recepty
LRT TV	
6.00 Hymn Republiki Litewskiej	6.05 (Nie)emigranci
7.00 Kto i dlaczego?	7.30 „Dzieci tysiąclecia”
8.30 Wiera i życie	9.00 Dzień dobry Litwo
11.30 Jesteśmy z	

6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 8.30 Wiadomości	9.00 S. „Soko Leipzig”
9.50 S. „Komisarz Rex”	10.40 S. „Słoneczna strona”
11.30 S. „Diagnoza Betty”	12.15 Euromaxx
12.30 Kto i dlaczego?	13.00 Więc gdzie dalej?
14.00 15.00, 16.00 Wiadomości	16.15 S. „Zaklinacze koni”
17.00 S. „Obietnica”	18.00 Kto i dlaczego?
18.30 Ważna godzina	19.30 1000 cudów świata
20.30 Panorama	21.00 Temat dnia
21.30 Język litewski	22.30 Wiadomości Rowerowe
23.00 S. „Unbroken”	23.45 S. „Komisarz Rex”

6.00 Filmy anim.	7.00 Pani chłopka
8.00 S. „Walker, strażnik Teksasu”	10.00 S. „MacGyver”
11.00 Będzie wszystkiego	12.00 Wiadomości
13.20 Pani chłopka	14.30 S. „Pełnia”
15.30 S. „I odpuść nam nasze winy”	16.30 Dobry wieczór, Litwo
18.30 Wiadomości	19.30 KK2
20.00 Szeszkińska 20	21.00 S. „Poważne sprawy”
21.30 Wiadomości	22.30 „Niezniszczalni 2” thriller
00.30 S. „MacGyver”	

LRT PLUS	
6.00 Hymn Republiki Litewskiej	6.05 (Nie)emigranci
7.00 Kto i dlaczego?	7.30 „Dzieci tysiąclecia”
8.30 Wiera i życie	9.00 Dzień dobry Litwo
11.30 Jesteśmy z	

Ukrainy	
12.00 W sercu Litwin	13.00 Zupa naukowa
13.30 Euromaxx	14.00 To jest kino
14.30 S. dok. „Odyseja za mitem”	15.30 S. „Służyć i bronić”
16.30 Dzień dobry Litwo	18.30 Wyznania
18.55 Puchar Europy w koszykówce. „7bet-Lietkabelis”- „Dolomiti Energia”	21.00 Patrz głębiej
21.30 Wizjonerzy	21.35 Koncert Litewskiej Symfonicznej Dętej Orkiestry
00.00 Wiadomości DW (ros.)	00.15 Dziś na świecie (ros.)

3	
6.00 Seriale anim.	7.45 S. „Czy pamiętasz mnie?”
8.55 S. „W wirze miłości”	10.00 S. „Barrister Babu”
11.00 S. „Lekarz Wiera”	12.00 S. „Zranione serce”
14.00 S. „Dziedzictwo ojca”	15.00 S. anim.
16.00 TV 3 wiadomości	16.30 TV Pomoc
18.30 TV3 wiadomości	19.30 „Show dobrego wieczoru”
20.30 S. „Kobiety kłamią lepiej”	21.00 S. „Emigranci. Chicken factory”
21.30 Wieczorne wiadomości TV3	22.30 „90 minut do śmierci” film fab.
00.25 S. „Bosch”	

BTW	
6.00 S. „Ślepa strefa”	7.00, 13.30 Zasady mojej kuchni

8.20, 14.50 S. „Policja wodna”	9.25, 15.55 S. „Agenci wymiaru sprawiedliwości”
10.35 S. „CSI. Miami”	11.35 S. „Mentalista”
12.30 S. „Ślepa strefa”	17.00 Dzień info
17.30 S. „Mentalista”	18.30 S. „CSI. Miami”
19.30 S. „Seal Team”	20.30 „Ale numer!”
21.00 „Piętno” thriller	22.55 „Absolutne zło” thriller

rytas tv	
5.30, 13.00 Nowy dzień	6.30 S. „Jasnowidz”
7.30 W cieniu mężczyzn	8.00 S. „Tajemnice”
9.00, 19.00 S. „Historia jednego przestępstwa”	10.00 S. „Niespodziewana sprawiedliwość”
11.00, 21.25 S. „Cyganecka Lala. Powrót”	12.00 „Pierwszy raz. 60+”
12.30 Moje miejsce	14.00, 0.30 S. „Ślad”
15.00 S. „Jasnowidz”	16.00, 18.00 Reporter
16.20 Sport. Pogoda	16.30 Litwa na żywo
17.00, 23.30 S. dok. „Śladami mordercy”	18.20 Sport. Pogoda
18.30 Litewskie szkoły	20.00, 22.30 Reporter
20.40 Sport. Pogoda	20.50 S. „Jasnowidz”
22.50 Sport. Pogoda	23.00 Litwa na żywo

VIASAT	
5.40 S. „S.W.A.T.”	7.25 S. „Cobra 11”
8.30 „Magazynowe wojny”	9.00 „Na jednym końcu haczyk”
9.30 S. „Współczesna rodzina”	10.00 „Najzabawniejsze filmiki Ameryki”
11.00 S. „Rezydenci”	12.00 S. „Sługa narodu”

12.30 „Gwiazdy lombardu”	13.00 „Totalna rozgrywka”
14.00 S. „Cobra 11”	15.00 S. „CSI. NY”
16.00 S. „S.W.A.T.”	18.00 S. „Simpsonowie”
19.00 S. „Rezydenci”	20.00 „Najzabawniejsze filmiki Ameryki”
21.00 „Domino” thriller	22.50 S. „Elementary”
23.40 S. „London Kills”	

1	
6.00 S. „Kadin”	7.00, 17.00 „Rodzinne melodramaty”
8.00 S. „Zakazany owoc”	9.00 S. „Czerwona komnata”
10.00 S. „Cudowny Doktor”	11.00 S. „Bez domu nie jest dobrze”
12.00 S. „Dr House”	13.00, 20.00 S. „Prawo i porządek”
14.00 S. „Niezapomniany”	15.00 S. „Anupamaa”
15.30 S. „Bądź ze mną”	16.00 „Zamieńmy się żonami”
18.00 S. „Niezapomniany”	19.00 S. „Dr House”
21.00 S. „Alex Hugo”	23.10 S. „Zabójcze tropiki”
01.30 S. „Heldth”	

TVP 1	
5.55 S. „Klan”	6.20 S. „Dziedzictwo”
7.10 S. „Złoty chłopak”	8.00 Transmisja Mszy Świętej
8.30 „Zrzućnowani odbudowani”	9.00 Wiadomości
9.10 „Kwadran polityczny”	9.25 „Informacje kulturalne”
9.40 S. „Ranczo”	10.40 S. „Komisarz Alex”
11.35 S. „Ojciec Mateusz”	12.25 „Korona królów. Jagiellonowie”

13.00 Wiadomości	21.00 „Zapnijcie pasy” film fab.	13.00 Info Raport	15.50 „Gołas, absolutnie!” film dok.	13.03 Informacje dnia
13.10 „Agrobiznes”	23.25 S. „Genialna przyjaciółka”	14.20 Info Kultura	17.30 S. Korona królów”	13.20 „Obyś był zimny albo gorący” film dok.
13.40 „Rok w ogrodzie Extra”		14.30 Serwis Info Dzień	18.00 S. „Chłopi”	14.20 „Słowo życia”
13.55 „Chiny: starodawne królestwo przyrody”	7.00, 23.05 „Polonia 24”	16.30 Info Dzień (17.45 Info Kultura)	19.00 S. „Czas honoru”	14.30 Msza Święta z Jasnej Góry
15.00 S. „Złoty chłopak”	7.30 „Magiczne Podhale z Sebastianem Karpielem Bulecką”	18.00 „Teleexpress”	19.50 „Ex Libris”	15.20 Muzyczne chwile
16.00 Wiadomości	8.00 „Qulszoł”	18.15 „Teleexpress Extra”	19.55 „Flesz historii extra”	15.30 „Człowiek bez twarzy” reportaż
16.20, 20.15 ALARM!	8.30 „Pytanie na śniadanie” (11.35 „Panorama”)	19.00 „Za czy przeciw”	20.05 „Ja Cię uczyć każę”	16.00 „Za kratą są zielone drzewa” film dok.
16.35 „Gra słów. Krzyżówka”	12.10 „Studio Lwów”	19.20 Film dokument.	20.25 „Spór o historię”	16.50 „Ma się rozumieć”
17.05 S. „Dziedzictwo	12.30, 17.30 S. „Barwy szczęścia”	20.20 „Jak oni kłamią”	21.00 S. „Matki, żony i kochanki”	17.00 Informacje dnia
18.00 „Teleexpress”	13.00 Wiadomości	20.30 Wiadomości	21.55 Flesz historii extra	17.10 „Na zdrowie”
18.20 „Jaka to melodia?”	13.15 S. „Ojciec Mateusz”	21.00 Gość Wiadomości	22.05 „Historia dzieje się”	17.30 „Wędrowiec Polski”
18.55 S. „Klan”	15.00 „W krainie kamieni i lawy. Polacy na Islandii” film dok.	21.15 „Minęła 20.”	22.05 „Polscy. Seryjni”	18.00 „Po stronie prawdy”
19.25 S. „Leśniczówka”	16.00 Wiadomości	22.00 „Ludzie z miasta”	23.00 „Szerokie tory”	18.50 Muzyczne chwile
19.55 „Jeden z dziesięciu”	16.20 S. anim. „Agi Bagi”	22.10 Serwis Info Wieczór		18.55 „Poczet Wielkich Polaków”
20.30 Wiadomości	16.30 S. anim. „Mami Fatale”	22.50 „W tyle wizji”	6.35 „Cystersi - powrót do pokory” film dok.	19.05 Informacje dnia
21.30 S. „Korona królów. Jagiellonowie”	16.40 „GO - TU - JEMY”	23.00 „W tyle wizji Extra”	7.20 „Maryja z Nazaretu w Jej Zwiastowaniu” reportaż	19.15 „Rozmowy niedokończone”
22.10 „Uznajcie mnie za winnego” komediadramat	17.00 S. „Korona królów. Jagiellonowie”	23.50 „Jak oni kłamią”	7.40 „Sanktuarium Matki Bożej o Złotym Sercu w Beauraing” film dok.	20.30 S. anim.
00.20 „Maria - kobieta ośmiu”	18.00 Teleexpress	00.00 Info Wieczór	8.35 „Zdrowie z bożej apteki”	20.30 S. anim. (wydanie główne)
	18.20 „Szoł - men”	00.35 „W akcji”	8.55 „Poczet Wielkich Polaków”	21.00 Informacje dnia (wydanie główne)
8.00 „Muzyczne poranki”	18.55 „Kierunek Zachód”		9.00 Informacje dnia	21.20 Modlitwa różańcowa
8.40 „Wędrowiec Polski”	19.10 „Magazyn z Wysp”	7.00 „Był taki dzień”	9.15, 22.40 „Polski punkt widzenia”	21.50 „Myśląc Ojczyznę”
9.15 „Wydarzenie aktualne	19.30 „Informacje kulturalne”	7.02, 12.30 „Informacje kulturalne”	9.35 „Każdy maluch to potrafi”	22.00 Apel Jasnogórski
9.45, 16.35, 22.55 „Informacje kulturalne”	19.45 „Czym żyje świat”	7.15 S. „Czas honoru”	9.50 „Słowo życia”	22.20 Informacje dnia
10.15 „Pociągi pod specjalnym nadzorem” film fab.	20.05 „Gra słów. Krzyżówka”	8.05 „Przypadek Polski. Polityka i idee”	10.00 „Użyc mi pogody ducha” reportaż	23.00 S. „Przygody pana Michała”
12.00 S. „Zakłęty Dwór”	20.30 Wiadomości	8.25 „Okrasa łamie przepisy”	10.30 „Sanktuarium polskie”	23.30 „Pierre Teilhard de Chardin” film dok.
13.15 ‘Urszula Dudziak: Życie jest piękne” film dok.	21.20 S. „Blondynka”	8.50 Wojna w eterze”	10.50, 22.25 Święty na każdy dzień	00.25 „Przerwany positek” film dok.
14.10 „Romans prowincjonalny” film obycz.	23.35 S. dok. „Reset”	8.55 „Był taki dzień”	11.00 Informacje dnia	
15.25 S. „Stawka większa niż życie”		9.00 „Ukryte skarby”	11.00 Audycja Generalna papieża Franciszka w Watykanie	7.00, 13.00 Fani czterech kótek
17.05 „Vabank” komedia	6.35, 11.00 Serwis Info Poranek	9.25 „Ex Libris”	12.00 „Zanim stąd odejdę” film dok.	9.00, 19.00 Jak to jest zrobione?
19.05 „Księga Przestrzeni”	8.10 „Jedziemy”	9.30 „Było, nie minęło”	12.25 „Jestem mamą”	10.00 Skarby z szopy
19.45 „Którędy po sztukę”	8.50 „Agrobiznes”	9.50 „Wojna w eterze”	12.40 „Prosto o gospodarce”	11.00 Łowcy staroci: renowacje
20.00 „Scena muzyczna”	9.00 „Jedziemy dalej”	10.15 „Magiczne drzewo”	13.00, 19.00 Modlitwa Anioł Pański	12.00 Łowcy staroci
	9.20 „Minęła 8.”	10.40 „Był taki dzień”		17.00 Skarby z szopy
	10.10 „Minęła 9.”	10.45 „Fajna Polska”		18.00 Łowcy staroci
	10.40 Plan dnia	11.35 S. dok. „Wszystkie kolory świata”		19.30 Jak to działa?
	11.45 „Fakty czy kłamstwa”	12.45 „Kuchnia Polskich Żydów”		20.00 Łowcy staroci: renowacje
	12.00 Serwis Info Dzień	13.10 „Był taki dzień”		21.00 Fani czterech kótek
		13.15 S. „Blondynka”		22.00 Łowcy klasyków
		14.00 „Archiwum zimnej wojny”		23.00 Gwiazdorskie fury
		14.30 „Było, nie minęło”		00.00 Fani czterech kótek
		14.50 Był taki dzień		
		14.55 „Towarzysz Wiesław: od agitatora do dyktatora” film dok.		



SPEKTAKL MUZYCZNY
 wg poezji K. I. Gałczyńskiego
 oraz szlagierów lat 30-tych

Na wileńskiej ulicy



No. 36 B. Edilison D. Vilnius, Vilna

Vilna

Perspective de St. Georges

Haris w lity Tgony.

*18/10
 Drogą Pań.
 Dni są tużymy
 serdecznie
 na zaproszenie
 i parafijom
 chęć udzielenia
 i bydlęmy na
 pal. w fabryce
 briałek, chyba
 Ene ma...
 wyjdzie do
 czego.
 Siemian Pni
 serdecznie do przodku
 i nobacenia sig. J. Hojran*

DATA: **28 października**
19:00
 MIEJSCE: **Teatr LEGENDOS**
 (ul. Kalwarij 85)
 CENA: **15-25 €**
 (w cenie lampka wina)

WYKONANIE

Reżyseria: Lila Kiejzik
 Wokal: Jolanta Tankielun-Gryniewicz,
 Justyna Stankiewicz, Ewa Rauluszewicz
 Poezja: Edward Kiejzik, Marek Pszczolowski,
 Łukasz Kamiński, Justyna Stankiewicz
 Muzyka: Jurgita Umaraitė, Gerard Łatkowski,
 Romuald Piotrowski, Daniel Gancewski

Berlusconi wydał miliony na „śmieci”



25 tys. całkowicie bezwartościowych obrazów kupił pod koniec życia do swojej kolekcji Silvio Berlusconi. Teraz spadkobiercy włoskiego premiera mają problem z tym, co zrobić z tymi „dziełami”. Zajmują bowiem cały magazyn naprzeciwko rezydencji Berlusconiego w Mediolanie. Roczny koszt utrzymania tego budynku to 800 tys. euro. Były włoski premier zmarł w czerwcu w wieku 86 lat. Pod koniec życia wpadł w manię kolekcjonowania obrazów, które nie miały żadnej wartości. Wydał na to ok. 20 mln euro.
Fot. Wikipedia.org

Udawał atak serca żeby nie płacić rachunków

Aidas J. — tak według zagranicznych mediów nazywał się mężczyzna, który oszukiwał w restauracjach w hiszpańskim mieście Alicante. Mężczyzna, który miał pochodzić z Litwy, znalazł nietypowy sposób na unikanie opłat za zamówione dania. Kiedy już się najadł, upadał na podłogę i zaczynał teatralnie udawać atak serca. Chwytał się za klatkę piersiową, trząsł, a przerażona obsługa udzielała mu pomocy. Kres jego oszustw nadszedł w momencie, kiedy próbował po raz kolejny symulować zły stan zdrowia w restauracji El Buen Comer. Kiedy kelner przyniósł Litwinowi rachunek i odszedł, zauważył, że ten próbuje opuścić lokal bez płacenia. Zawrócił więc i nakazał mężczyźnie się zatrzymać. 50-latek nerwowo tłumaczył się, że idzie po pieniądze do hotelu, obsługa nie pozwoliła mu jednak się oddalić. Wtedy oszust upadł na podłogę i zaczął symulować atak. Kelnerzy zamiast pogotowia, powiadomili policję.

List Kolumba sprzedany za 4 mln dolarów



4 miliony dolarów zapłacił na aukcji kolekcjoner za list Krzysztofa Kolumba, w którym włoski odkrywca opisuje nowo odkryte wyspy u wybrzeży Ameryki. Kolumb nazywał ją „wypami Indii”. List napisany przez Genuńczyka stanowi pierwszy znany dokument, w którym ogłoszono rezultaty pierwszej wyprawy, która dotarła do obu Ameryk. Kolumb zawarł w swoim liście solidnie podkoloryzowany opis wysp, lokalnej fauny, flory i ludności i obwieścił hiszpańskiej monarchii, że objął je w posiadanie, twierdząc przy okazji, że archipelag znajduje się w pobliżu kontynentalnych Chin.
Fot. Pixabay.com

Fotomigawka



■ Instalacja świetlna Lumina w Ogrodzie Botanicznym Uniwersytetu Wileńskiego Fot. Ekaterina Khvashchynskaya, ELTA